

**PRENUMERATA**

**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym:  
**W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.  
 Za odosłanie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.  
**Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.  
**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50.  
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

ROK SZESZĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej w południe.

**OGŁOSZENIA.**

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.  
**Reklama ogólna:** za jeden wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia** za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz.  
**Nadesłane:** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
 Ogłoszenia do Kurjera przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska.

**Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.—Telefon Redakcji nr. 126.—Telefon Administr. 114.**

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach: archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 8-jej zrana; św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Marii Fanny Czesłochowskiej i ku Jej czci, o godz. 9-jej zrana; św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego ku uczczeniu Męki Pana Jezusa, o godz. 9<sup>1/2</sup> zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwiarz z drzewem Krzyża św.  
 — Jutro, o godz. 9-jej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) odprawiona zostanie piąta nowenna do uroczystości św. Teresy.

**PRZEGLĄD POLITYCZNY.**

W niedzielę w Pradze czeskiej odbyło się posiedzenie klubu posłów niemieckich do sejmu krajowego. Po wyłożeniu sytuacji, stworzonej ostatnimi próbami ugodowymi, podniesieniem idei koronacyjnej i mianowaniem hr. Thuna, klub jednomyślnie uchwalił, że do sejmu praskiego, którego otwarcie ma dzisiaj nastąpić, posłowie niemieccy nie wejdą, ponieważ dotąd warunki, wśród których niemiecy w d. 22-im grudnia 1886-go r. opuścili izbę sejmową, nie zmieniły się na ich korzyść, a rząd odmówił udzielenia rękojmi, że w razie przybycia na projektowaną we wrześniu konferencję ugodową przyjąłby zapatrywać się będzie na życzenia uprawnionych dwóch milionów niemców, zamieszkujących Czechy.  
 Nateraz przeto wszystko pozostaje *in statu quo ante*. Niemcy nie pojawiają się dzisiaj w izbie praskiej, a cześć niebawem zapewne, czując się gospodarzami parlamentu i wyłącznymi panami sytuacji, orzekną, że posłowie, nie wykonywający powierzonych im mandatów, tracą je. Posłowie niemieccy

są na tę ewentalność przygotowani, jak stwierdził to w niedzielę wyraźnie prezes klubu dr. Schmeikal. Namiestnik hr. Tbn rozpisze nowe wybory w okręgach, w których wybrano niemieckich „deklarantów”; wyborcy niemieccy wybiorą ich naturalnie znowu i z pracy Syzyfa nie uroni się ani jedna godzina.  
 Na razie najdonioślejszym faktem parlamentarnym będzie wniesienie w sejmie praskim adresu młodoczeskiego, domagającego się koronacji cesarza Franciszka-Józefa na króla czeskiego i uznania prawa historycznego korony św. Wacława. Staroczesi będą przeciwni wnioskowi, uważając, że sprawa jeszcze nie dojrzała. Są oni związani szerszymi koalicjami w radzie państwa; ta „przymusowa marszruta” nie pozwala im już teraz odsłonić przyłbicy i wystąpić jawnie z całym programem narodowym.  
 Podróż cesarza Wilhelma nad Bosfor zainteresowała żywo sfery polityczne. Powszechnie utrzymują, że młody monarcha Niemiec jedzie tam w roli rzeźnika trzech mocarstw środkowo-europejskich, stanowiących tak zwaną „ligę pokojową”, z powierzeniem sobie i przyjęciem posłannictwem złowienia Turcji w siatkę potrójnego przymierza. Artykuły *Timesa* i *Fremdenblattu* każą się domyslać, że sprawa ta nabrała żywotności i że po za kulisami dyplomacji odbywa się targ ożywiony pod warunkami dla ogólnej sytuacji europejskiej niekoniecznie korzystnymi. Nie potrzebujemy dodawać, że organ *city* „imieniem Anglii” nakłania W. Portę do przyswojenia sobie poglądów „ligi pokojowej” i do wyjęcia kasztanów z płonącego ogniska, aby je potem w Londynie i Wiedniu smacznie spożyto.  
 Charakterystyczną cechą składu nowej izby francuskiej jest wielka stosunkowo liczba ludzi nowych. Na 576 deputowanych 281 po raz pierwszy wstępuje w progi pałacu Bourbonów. Przeważa też w izbie żywioł zachowawczy, gdyż na 366 wybranych re-

publikanów 239 przyznaje się do programu umiarkowanego w celach i środkach, a tylko 127 do programu radykalnego. Nawet w tej ostatniej grupie napotyka się wiele żywiołów, chętnych do kompromisu z ideami zachowawczymi na tle republikańskim. Wynika stąd, że wytworzenie się większości, która pozwoli żyć ministrowi, nie należy już dzisiaj do nieprawdopodobieństw.  
*Figaro* stawia cyfry następujące: konserwatystów 210, republikańców 366; w liczbie pierwszych mieści się 104 rojalistów, 59 bonapartystów i 47 bulanżyistów. W liczbie 43 posłów, którzy nie zasiadali w ostatniej izbie, należeli wszakże po r. 1871-ym już do parlamentów republikańskich, znajdujemy nazwiska pierwszorzędnej wybitności, jako to: Germain, Francis Charmes, ks. Choiseul, Leon Say, Alfred Naquet, de Fourtou, de la Rochejaquelin, Robert Michell, E. Caze, Descamps, Desprez i inni; jak widzimy, są to rojaliści, bonapartyści i republikanie.  
 Ciekawą jest także lista 1,273-ch deputowanych, którzy należeli do ostatniej izby, a nie weszli do teraźniejszej. Są tu nazwiska jeszcze wybitniejsze. Z republikańców: Hanotaux, Turquet, Wickersheimer, Clovis Hugues, Waldeck-Rousseau, Martin-Fenille, Wilson, Dorian, Hérisson, Camesse, Allain Targé, Germain Casse, Zygmunt Lacroix (Krzyżanowski), Camélinat, Labordère, Achard, Brialou, Fryderyk Passy, Lafont, de Héredia, Basly, Paweł Kazimierz Périer, Ricard, Humbert, Lefébvre, Jouvencel, René Goblet, Jaurès, Juljusz Ferry, Sabatier. Z monarchistów i bulanżyistów: Andrieux, Keller, Chevillon, Gellibert des Séguins, George Roche, Susini, jen. Boulanger, Michelin, Taillefer, Numa Gilly, Lejeune, Steenackers, de Martimprey, Koechlin-Schwarz, Lefébvre-Pontalis, Caseaux, Vergoin.  
 Uderza tu wielka ilość byłych ministrów; na czele tej grupy, zepchniętej z Kapitolu w przepaść tarpej

**Słowo o Hamlecie.**

W komentarzach, które o Hamlecie spłodzono, można się zbłąkać, jak w lesie. Zebrawszy to tylko, co niemiecy napisali o losach królewicza duńskiego, możnaby ułożyć z tego wieżę Babel, podobną do swego biblijnego pierwowzoru przez zamęt, jaki czasem wprowadza do umysłów, które chętnie piją z krynicy wielkiej poezji.  
 Nie dziwnego, że krytyka może wikłać się i błędzić, jeśli stanie przed jedną z wiekuiętych zagadek twórczości. Hamlet należał do takich sfinksów, do poki Gothe nie rzucił jasnych promieni w posępne wnętrze tej tragedji. Nie ma drugiego utworu w literaturze dramatycznej, któryby dostarczał materiału do bardziej różnorodnych objaśnień i sprzecznych wykładów. Szekspir wyposażył to smętne dziecię swej muzy w taką wielość rysów, czasem nawet klócających się ze sobą, w takie bogactwo myślowej i psychicznej treści, że łatwo z tego wszystkiego snuć wnioski najrozmaitsze. Dzieje się to zwłaszcza wtedy, jeśli analiza ustępuje fantazjowaniu, jeśli krytyk, odpowiednio do skłonności własnego umysłu, przeczenia jedne rysy lub omija drugie, albo snuje przypuszczenia i domysły na własną rękę.  
 Wobec tego najlepszą metodą badania Szekspira, a szczególnie Hamleta, jest... duchowe obcowanie z poetą. Odrzuciwszy zbyt sztuczne i pretensjonalne komentarze, nie lekceważąc sądów krytyk zdrowych i szukać na nie odpowiedzi w tekście poety. Tak zrobił Spasowicz w swej rozprawie o „tragicznej historii królewicza duńskiego”, która jest jednym z arcydzieł umiejętnej i ścisłej krytyki. To nie gas-konada frazesów, to owoc głębokiej pracy myśli, analiza metodycznej, która objaśnia i sięga do dna, nie tonąc w formułkach i pedanterji. Studium Spasowicza jest niezmierną pomocą dla czytelnika lub artysty, który w wyobraźni albo w plastyce sceni-

cznej chce odtworzyć Hamleta, jako człowieka, drgającego życiem.  
 Bardzo często królewicz duński na scenie przechodzi różne operacje i przeróbki. Bywa on warjatem, romantykiem, zgorzkniałym pesymistą, sentymentalnym marzycielem, albo pół-filozofem w niemieckim stylu. Słuszna uwaga robi Lewis w swej książce „Aktorowie i sztuka sceniczna”, że usuwanie miejsc trudnych do rozjaśnienia w „Hamlecie” jest amputacja, a nie komentarzem lub wykonaniem. Żąda on naprzykład, aby scena po zniknięciu ducha ojca Hamleta grana była w całości i ma słuszność. Jest to bowiem chwila przelomu, przerodzenia się natury moralnej bohatera, wstrząśnionej do gruntu i wchodzącej na nowe tory rozwoju.  
 Jaka jest ta natura?  
 Wielkie postacie Szekspira są wizerunkami ludzi, nie formułami lub ogólnikami. Trzeba w nich szukać nie tylko duszy, ale i ciała, nerwów, krwi, mięśni. Człowiek fizyczny u Szekspira jest zawsze podstawą, na której poeta buduje całość człowieka psychicznego i społecznego. Na tej podwalinie warstwiają się różne pokłady jego natury, różne właściwości jego jaźni.  
 Jaki więc jest temperament i układ fizyczny królewicza duńskiego? Przedewszystkiem ku strapieniu niewiast, szukających sentymentalnego wdzięku w Hamlecie, jest on niewielki, tłusty i ma krótki oddech. Gniewały się za to w słynnym romansie Göthe’go towarzyszkii Wilhelma Meistra, gdy tak im zarekomendował postać bohatera, ale takie świadectwo wydaje o nim matka, która ra musiała go znać najlepiej. W dalszym ciągu Göthe zrobił go blondynem i przyklepił do tej postaci jasną perukę, którą sakramentalnie szanują na wielu niemieckich scenach. Według zdania fizjologów jednak, królewicz może być tak dobrze blondynem, jak brunetem i z czarnymi włosami może cierpieć i szaleć.  
 Wczytując się pilnie w tekst utworu, doszedłem do przekonania, że zasadnicza *dwoistość* natury Hamleta leży w jego temperamencie mięcznym,

melancholizno-nerwowym. W spokoju ten człowiek skłonny do zadumy, refleksji, do gorzkich rozmyślań nad marnością świata i człowieka, ale nerwy jego nadezule, niesłuchanie wrażliwe, pod działaniem silnych bodźców, wywołują w nim napięcie wyobraźni, pobudzają do wybuchów szalonych. Dlatego też przechodzi on przez cały szereg omdleń i wysiłków, przeskakuje od gorzkiej apatji do krańcowego rozdrażnienia. Jasna rzecz, że na takiej podstawie oparty charakter trudny jest do zrównoważenia.  
 Niektórzy twierdzą, że tu równowaga psychiczna jest zwichnięta, że Hamlet jest obłąkańcem. Takie pojęcie charakteru jest bardzo pojętne dla aktora, albowiem rozwiązuje, a raczej rozcina, niektóre trudności psychiczne i daje możliwość do wydobycia wielu jaskrawych efektów. Podług mnie jednak, nie odpowiada ono intencjom poety, który doskonale umiał obserwować „zepsute umysły” (*infected minds*).  
 Hamlet nie jest człowiekiem o zupełnie rozbitej i zmaconej wiadomości. Nie uważał go za szaleńca Gothe ani inni godni uwagi komentatorowie. Reed twierdzi, że umysł jego silnie wstrząśniony nadprzyrodzonym zjawiskiem, że budzi to w nim obawę, aby nie wpadł w obłąd i rodzi myśl udawania warjacji. Hense i Gervinus utrzymują, że udawanie obłąd jest potrosze wynikiem aktorskich zamiłowań królewicza. Mezières zwraca uwagę, jak w chwilach udanego szalu śledzi pilnie winnego króla, aby podchwycić tajemnicę jego zbrodni. Dr. Onimus w swej bardzo pouczającej broszurze *La psychologie médicale dans les drames de Shakespeare* zastanawia się nad halucynacjami Hamleta, ale nie uważa go za szaleńca. Zdanie tego psychiatry ma tem większe znaczenie, że wykazuje on że stanowił czysto naukowego trafność obserwacji poety nad zbroczeniami umysłu. Nawet Bourget, skłonny do upatrywania chorobliwej manji w królewiczu, nie twierdzi, że jest warjatem (*aliené*) ale że bywa czasem szalony (*affolé*). Sam tekst poety wielo-

ską, stoja Juljusz Ferry i René Goblet. Do interesujących należy także upadek oślawionego pamflicisty, Numy Gilly.

Crispi przybył onegdaj wieczorem do Rzymu. Godzinę przybycia zatajono, schorowany mąż stanu pragnął bowiem uniknąć męczących owacyj. Powitany na dworcu przez ministrów Brina i Finaliego, wśród garstki wtajemniczonych, wsiadł do powozu i odjechał cicho do palacu ministerjum spraw wewnętrznych. W d. 12-ym b. m. udaje on się wraz z większą częścią ministrów do Palermo, gdzie w d. 14-ym b. m., wieczorem, wygłosi wielką mowę programową.

Br. Z

## 4,000,000 rs.

W dalszym ciągu naszych notatek statystycznych o funduszach miast w Królestwie Polskiem, z kolei przechodzimy do dwóch gubernij, w gospodarstwie miejskiem mniej wydatną zajmujących pozycję.

Nateraz niepodobna nam wchodzić w szczegóły i przytaczać z nich wnioski, poprzestajemy więc na cytatach, odkładając charakterystykę ogólną na koniec naszych sprawozdań.

### W gub. łomżyńskiej.

Miasta tej gubernji w r. 1879-ym posiadały funduszu 159,063 rs., w r. 1888-ym zaś 220,171, a mianowicie:

	w r. 79-ym	w r. 88-ym
Łomża	28.768	47.916
Maków	42.185	43.156
Ostrów	20.846	19.175
Ostrołęka	11.484	9.767
Pultusk	34.612	29.884
Nasielsk	4.552	8.613
Tykocin	3.847	7.776
Kolno	7.589	8.192
Szczuczyn	5.226	7.689

Fundusz żelazny w całej gubernji posiada tylko Łomża w sumie 3,434 rs.

Oprócz pozycj wyszczególnionych, miasta gub. łomżyńskiej posiadają fundusz, ulokowany w zaliczeniach na rozmaite wydatki miejskie, tudzież w markach i papierze stempowym, jako to: Łomża 7,111 rs., Maków 1,673, Ostrów 3,629, Ostrołęka 1,098, Pultusk 10,304, Nasielsk 775, Tykocin 1553, Kolno 637, Szczuczyn 475 rs.

Łącznie tedy miasta gub. łomżyńskiej posiadają funduszu zapasowego 182,112, żelaznego 3,301, w stemplach i zaliczeniach na potrzeby miejskie 27,258, pożyczonego mieszkańcom Łomży i Makowa 7,500 rs.

krotnie wskazuje, że Hamlet udaje warjacje, a koniec losów bohatera jest najlepszym tego dowodem. Naciśnięty koniecznością losu, Hamlet w rozpaczliwym wysiłku spełnia dzieło zemsty, które uważał za swój obowiązek, umiera w pełnem poczuciu swego powołania, przekazując prawo następstwa tronu na norweskiego księcia, ozdobionego laurem zwycięskim. Warjacji tak nie kończą.

A jednak sam pomysł udawania szaleństwa nie świadczy o zupełnem zdrowiu psychicznem, ma w sobie coś chorobliwego. Według legend średniowiecznych, do tego środka często udawali się pretendenci i następcy tronu, aby zmylić czujność wrogów. Udanie to dogadza naturze Hamleta, daje mu możność do oryginalnego objawienia ironji, gorzkiego humoru, do pesymistycznego fantazjowania o ludziach i świecie.

W tem fantazjowaniu królewicz się zapędza, często zapomina o ulubionej roli; zamiast dziwactw mówi to, co mu się wydziera z głębi skolataniej duszy. W chwilach rozdrażnienia nerwowego Hamlet wpada w pewien rodzaj szalu, ale zdarza się to ludziom najzdrowszym, że pod działaniem silnych wstrząśnień tracą chwilowo ład myśli i uczuć, przeskakując szybko przez odmienne stany świadomości. To subtelne odznaczenie komedji obłąd, niestrzymanie się królewicza w tej roli i momentów nerwowego rozstroju jest pod względem psychologicznym nieznierównanie prawdziwe, wymaga dobrego wmyślenia się w logikę natur zawilich i niezwykłych.

Dzisiaj, co prawda, skłonni jesteśmy w duchu starożytności Terencjuszkowej maksymy widzieć w niepospolitych umysłach odrobinę szaleństwa. Lombroso, żeniąc genjusz z warjacją, rozwinął tylko na szerszą skalę myśl rzymskiego dramaturga. Nie wpadając w teorię jednostronne, można powiedzieć śmiało, że Hamlet nie jest obłąkanem, lecz należy do kategorii *psychopatów*, którą Mausley bliżej opisał i określił.

Jest to człowiek moralnie i fizycznie rozbity, rozłamany poczuciem męczącego i stałego bólu, który

### W gub. siedleckiej.

	w r. 79-ym	w r. 88-ym
Siedlce	42.011	54.874
Węgrów	12.284	7.959
Sokołów	11.444	9.865
Biała	4.690	4.200
Terespol	1.692	1.852
Włodawa	6.410	1.409
Parczew	12.071	5.901
Radzyń	3.986	1.951
Międzyrzec	11.400	12.551
Łuków	7.874	5.740
Garwolin	3.133	5.174
Zelechów	6.556	10.521

Fundusze żelazne posiadają tylko: Siedlce 21,582, Radzyń 8,000, Łuków 6,180 i Garwolin 135 rs.

Łącznie miasta gub. siedleckiej w r. 1888-ym mają 27,906 rs. funduszu żelaznego i 121,502 rs. zapasowego, ogółem 149,409 rs.

Przed 10-ma laty wykazywały 123,558 rs.

## Biedny glob ziemski!..

Ameryka—owa kraina czerwonoskórych i emancypacji, bogatych wujaszek i mormonów, przedmiot westchnień wszystkich „białych twarzy”... w mundurkach uczniowskich, Eldorado w mniemaniu obłąkanych emigrantów, a prawdziwa kopalnia złota dla agentów wszelkich *Packetfahrtrów* (patrz proces wadowicki)—zaczyna grozić już nietylko starej Europie, z którą oddawna pozostaje w niezgodzie, lecz całej kuli ziemskiej.

Najnowsze teorie, przepowiadające finał pięknemu widoku życia na ziemi, tam się właśnie wykluły.

Niegdyś *American Scientific* ubożył wymowną litanję 12-tu „końców świata”, z których każdy upoważniony był przez wiedzę do załatwienia się na swój sposób z mieszkańcami ziemi i przemienienia globu w rudę na obraz i podobieństwo bladego satelity ziemskiego. Jedne z tych katastrof nosiły charakter niespodzianki, inne zaś działać miały stopniowo, po uprzednim przygotowaniu gruntu—wszystkie jednak, jeśli nie brać w rachubę okoliczności nieprzewidzianych, dawały przynajmniej dość długie terminy rodowi ludzkiemu do uregulowania interesów i upamiętnienia się w dziejach wszechświata (choćby przez wybudowanie takich kanałów, jakie fantazja gotowa widzieć na Marsie). Tymczasem na nic się wszystko nie zdało. Żaden z wymienionych dawniej w *Scientificu* i—*Kurjerze* „końców świata” nie będzie miał zaszczytu stać się kopaczem grobu dla ludzkości, bo oto praktyczni yankeesowie załatwiają się prędzej i—radykałniej.

Posłuchajmy, co o tem mówią, dzienniki amerykańskie.

Katastrofa w Johnstown'ie jest matką nowej teorii, a pierwszym jej głosicielem mr. Thickstone, uczony fizyk, tak przynajmniej rekomendują go gazety z za oceanu.

Według mniemania rzeczzonego fizyka, olbrzymie eksplozowanie gazu naturalnego w Pensylwanji zagraża poważnym niebezpieczeństwem. Podziemne rezerwoary opróżniają się stopniowo, a jednocześnie słabnie oporność ich ścian i sklepień. Przyjdzie chwila, że rezerwoary muszą się zapaść, a wówczas nastąpi katastrofa, niebywała jeszcze w historii ludzkości...

Mr. Thickstone był wprawdzie pierwszym prorokiem, lecz nie doprowadził swych teoryj do końca. Wdzięcznego tego zadania podjęli się inni. Prof. Jones utrzymuje, że ziemia jest wydrążoną łupiną, której wnętrze zajmuje ów właśnie gaz naturalny. Wyczerpanie gazu wywoła katastrofę. Ziemia rozleci się w drzazgi i utworzy rój asteroid, które rozświecać będą pogodne noce mieszkańców innych planet...

Za dwoma pierwszymi prorokami poszedł w ślady trzeci—bezimienny, który zaleca, aby świdrowanie kory ziemskiej ścigane było prawem. Na szczęście, teorie ostatniego proroka przepowiadają zgubę tylko trzem stanom: Ohio, Indjanie i Kentucky.

Nareszcie—czwarty, znów bezimienny. Ten stara się przemawiać jeszcze bardziej przekonująco i powołuje się na szereg doświadczeń. Zastosował on mianowicie telefon do słuchania szmerów podziemnych w tych samych nieszczęsnych otworach świdrowych. Telefon przyniósł mu odgłosy, podobne do bulgotania wody w kotłach parowych. Obliczenia zaś termometryczne, jakie na zasadzie własnych badań poczynił, wykazały, że na 1 1/2 mili angielskiej pod gruntem stanów: Ohio i Indjan, ciepłota wynosi 2500° (Fahrenheita?). Wniosek ztąd prosty. Pod rezerwoarami, zawierającymi gaz naturalny, goręca masa ognista, dla której materialem są ściany rezerwoarów. Ściany te stają się coraz cieńsze, aż nareszcie pownego pięknego (brill) poranku—trach!—i kula ziemska rozlatuje się w kawałki... Nieszczęsny planeta jedynę za doświadczenie moralne znajdzie w tem chyba, że jednocześnie pochłwa w swych szczytkach wszystkie złowieszkie teorie i ich autorów.

W każdym razie do litanji „końców świata” przybyły nowe pozycje, które należało tutaj zarejestrować. Czytelnikom radzimy cierpliwie czekać na katastrofę, a tymczasem spać spokojnie.

Anybody.

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== *Now. wr.* donosi, iż na przyszłość faktor uniwersytetu dorpackiego będzie wybierany z ramienia rządu.

== *Grażdanin* donosi, iż starszy inspektor głównej inspekcji kolejowej v. Wendrych odbył pierwszą niespodziewaną rewizję na kolei mikołajewskiej. Rewizja ma na celu skontrolowanie, czy pasażerowie 3 klasy mają zapewnione odpowiednie wygody.

== W ministerjum komunikacyj opracowany zo-

zwichnął jego umysł i charakter. Pod względem rasowym Hamlet, chociaż przebywa w smętnym Ety-synorze, jednak ma naturę angielską, łączą jej kontrasty, to jest skłonność do poezji i rozmyślań, do życia wewnętrznego i analizy własnego wnętrza z naturą dziwną, ekscentryczną, którą dają się wytłumaczyć jego dzikie wyskoki. Jest on także anglikiem w przyzwyczajeniach i stosunkach życia powszedniego, lubi namiętnie sport, posiada silnie rozwinięte uczucia rodzinne. Ojca kochał do fanatyzmu—rozczarowanie zaś, jakiego doznał z powodu matki, napełniło go bezmierną goryczą, obrzydziło w jego oczach cały ród kobiecy. Nieskłonny do namiętności, ani nalogów, jest stałym i wiernym przyjacielem a najnieznośniejszym kochankiem.

Czy Hamlet kocha Ofelję? Piszę do niej czule madrygaly, nad jej trumną praw i wypiętrzone tyra- dy, ale to właśnie każe podejrzewać szczerze jego uczucie, albowiem siła ich i skupienie nie idą w parze u Szekspira z szumem frazesów. Romans jego był zalecałką, miłością, w której rzadko drgnęła serdeczna nuta. Z upodobaniem tego rodzaju dziwaków i melancholików, Hamlet, wyrzekłszy się „popolitych przygód” miłości, znajduje dziką rozkosz w kluciu i torturowaniu tej istoty, której usta sączyły mu nektar uczucia. Pomimo szlachetności, pomimo natury prawej i huntującej się wobec podłości ludzkiej Hamlet, jak wszyscy ludzie nadszuli, obdarzeni artystycznymi instynktami, jest potrosze egoista. Rysu tego nie uwydatniła dotąd krytyka. Zajęty swoją sprawą i męką wewnętrzną, zbyt często uważa egzystencję drugich ludzi jako niewartą „złamanej szpilki”.

Arystokrata do szpiku kości, królewicz z rodu i nalogów, dumnie zadziera głowę wobec czolgających się u stóp jego płazów człowieczych. Nie jest zupełnie obojętny na sprawy polityczne, jak się to zdaje wielu krytykom. Wprawdzie zajmuje się marzeniami i dogadza swym artystycznym zamilowaniem, ale ma pretensję do stryja, że wkradł się po pogrzebie ojca pomiędzy „elekeję a jego prawa do

tronu”. W końcu sztuki, czując, że goniec śmierci stoi tuż przy nim, spełnia swoją rolę jako następcy tronu. Poprzednio zaś bardzo dowcipnie sztych z grona radców i dostojników otaczających stryja, opileca i mordercę.

Nienawiść do tego stryja jest silną i gorzką, ale, jak wszystkie uczucia i popędy Hamleta, nie ma tej siły, któraby utrwaliła wpływ na jego postępowanie.

W stosunku do praktycznych zadań życia Hamlet jest podobny do rasowego konia, któremu kawał zano dźwigać na sobie np. kamień młyński. Znosi ten ciężar niechętnie—ostre kany głazu ranią mu grzbiet delikatny. Pomścić ojca, oczyścić tron Danji i łożę macierzyńskie od zbrodniarza, wdziercy—trochę za ciężkie zadanie duch ojcowski włożył na wątle synowskie barki. Hamlet uchyla się od spełnienia tego dzieła, potrosze z powodów trudności praktycznych, a potrosze dla tego, że czuje wstręt, właściwy naturze estetycznej i kulturalnej do roboty, przy której trzeba by dobrze ręce w krwi unurzać. To marzyciel i mędrzec—niełatwo wigo być mu siepaczem nawet w świętej sprawie. Zwyczajnie odróżniano te dwie przyczyny niemocy królewicza, ale—podług mnie—obie one łączą się z sobą w jednym instynkcie bezwładności. Chociaż królewicz należy do natury uposażonych w samowiedzę, chociaż analizuje swe wnętrze, jednak i w nim działają pierwiastki bezwładne. Z dobrą wiarą uważa zemstę za święty obowiązek, jednak uchyla się od niej i wymyśla na to różne przyczyny, na dnie których łożę wstręt tajemny.

Wstręt ten może zniknąć tylko przy gwałtownem podbudzeniu. Choroba wali nie pozwala królewiczowi narzucić sobie pracy wstrętnej, niewłaściwej jego naturze, jak się to dzieje u ludzi energicznie dążących do określonego celu. Nie może on wydo- być z siebie siły czynnej, ale mięwa porywy energii gorączkowej pod wpływem zewnętrznych bodźców. Gdyby duch ojca zawiódł go odrazu na próg sypialni stryja, dzieło zemsty spełnioneby zostało

stał projekt lepszego niż dotąd uszluszenia Dzwiny zachodniej. Projekt rzeczony, osnuty na wynikach badań, dokonanych na miejscu podczas ubiegłego lata, ma być przedstawiony radzie państwa w toku nadchodzącej kadencji.

= Do narad nad miejskimi kwestjami sanitarnymi, odbywanych w urzędzie lekarskim, oprócz lekarzy cyrkulowych, którzy zasiadają w charakterze urzędowym, zostaną zaproszeni i lekarze wolno praktykujący z liczby zajmujących się sprawami higieny i biologji, zdanie ich bowiem w wielu punktach może dopomóc do wyświeślenia pewnych wątpliwości i skutecznie wpłynąć na zamierzone reformy, których celem będzie uzdrowienie miasta. Program obrad nad kwestjami sanitarnymi jest nader rozległy. Obecnie na dwóch przedwstępnych sesjach porządek dzienny obejmował sprawę klozetów i kwestja ta nie została jeszcze wyczerpana. Jednocześnie poruszono nader ważną pod względem higieny sprawę mieszkań dla stróżów. Z praktyki okazuje się, iż w znaczniejszej liczbie domów pomieszczenia dla stróżów zupełnie są nieodpowiednie i częstokroć zdarza się, iż w tych lokalach zimnych, dymnych i wilgotnych powstają choroby zakaźne takie, jak: szkarlatyna, ospa, błonica, wreszcie tyfus. Ztąd wynika, iż mieszkania stróżów kamienicznych są nieraz rozsądnymi chorobom zaraźliwych. Opracowany więc zostanie typ lokalu dla stróża z rodziną i właściciele posesyj będą zobowiązani zastosować się ściśle do wskazań komisji. W dalszym ciągu przyjdzie na stół kwestja wszystkich mieszkań suterrenowych, z których wiele kwalifikuje się ze względów zdrowotnych do zupełnego zamknięcia lub poczynienia pewnych ulepszeń. Przed laty 10-iu specjalna komisja dopełniła ogólnej rewizji wszystkich mieszkań suterrenowych, które w owym czasie nazwano „warszawskimi katakumbami”. Z innych jeszcze spraw będą w przyszłości wniesione na porządek dzienny: założenie projektowanej „morgi”, komora dezynfekcyjna miejska, prostytucja miejska i t. p.

= Dywidenda za lata 1888 i 1889-ty od akcyj Towarzystwa francusko-włoskiego kopalni węgla w Dąbrowie ustanowiona została na 20 franków na każdą akcję. W Warszawie dywidendę tę wypłacać będzie Bank handlowy.

= Będące obecnie w obiegu dawnego stempla banknoty 25-cio, 10, 5, 3 i 1-rublowe przyjmowane będą przez wszystkie kasy skarbowe do dnia 12-go stycznia 1893-go roku włącznie, po tym dopiero terminie wycofane będą ostatecznie z obiegu.

= Z funduszków miejskich przeznaczono 1,300 rs. na odnowienie budynku i lokali, zajmowanych przez oddział praski straży ogniowej.

W mgnieniu oka. W chwili nagłego podrażnienia Hamlet zabija Polonjusa; w chwili niebezpieczeństwa, gdy go wiozą do Anglii, skacze śmiało do korynckiego statku; w ostatniej scenie śmiertelnie raniony zrywa się z wściekłością, spełnia dzieło kary i zemsty.

Kwiatem jego bogatej natury jest strona intelektualna, wyrobiona i wydoskonalona niezmiernie wysoko. Jest on jednym z najciekawszych i najbardziej złożonych produktów nowszej cywilizacji, która wywołuje przerost świadomości, analityczną maudę, szperającą ciągle we wnętrzu własnem. Taką postać mógł tylko stworzyć poeta pochodzący z narodu, którego mędrzy są ojcami psychologii.

Umysł Hamleta jest głęboki, świetny, bystry, przenikliwy ale niezdrowy. Od swego twórcy król wiec dostał ogromny zasób gorzkich prawd o świecie i ludziach, otrzymał świetną i oryginalną wyobraźnię, bez której Szekspir nie umie tworzyć ludzi. Piękne te przymioty paraliżuje pesymizm, płynący z hipochondrycznego usposobienia, rozkładający równowagę i jasność myśli. Hamlet umie sobie postawić wielkie zagadnienia bytu, ale po to tylko, aby zwątpić o możliwości ich rozwiązania. Podobnie jak charakter i umysł jego nie ma ciągłości logicznej. Zdolny do świetnych błysków ironji, do spostrzeżeń, zdumiewająco trafnych, rozumuje często błędnie, nie wiedząc że fałszywymi argumentami dogadza swym nieświadomym instynktom. Tem się tłumaczy np. cały pomysł grania teatru, niby wyrozumowany i usprawiedliwiony a nieprowadzący do celu. Dogadza on tylko zachciankom artystycznym, rozwiniętym wysoko i bardzo wydelikatnym.

Pomimo skłonności do sceptycyzmu, do filozofowania niepodległego, Hamlet jest człowiekiem wiata jednak przystała do niego zewnątrz, nie dała mu ukojenia ani też klucza do rozwiązania trawiących zagadek. Dogmatyzm nie jest dla niego poduszką, na której drzemie umysł bezczynny, jak u wie-

= Wysoką karę pieniężną ma niścić jeden z właścicieli domów w cyrkule Nowego Świata, skazany za wykroczenia sanitarne na 145 rs. W ogóle w ciągu tygodnia sędziowie pokoju skazali 17-tu właścicieli posesyj za te wykroczenia na grzywny w sumie 569 rs. W tym samym okresie komisje sanitarne zrewidowały 239 posesyj, a z tej liczby 33-ch gospodarzy za znalezione nieporządki pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Na targu na t. zw. Ordynackim przy ul. Nowy Świat ustawiono w tych dniach zbiorniki kamienne do przechowywania ryb żywych. Przedtem ryby owe trzymano w beczkach lub kadziach drewnianych.

= Dowiadujemy się, iż p. prezydent miasta uczynił inżynierowi, p. Edmundowi Diehlowi, propozycję przyjęcia stanowiska członka komitetu kanalizacji w miejsce ustępującego dla słabości zdrowia mecenasa p. Edwarda Grabowskiego.

= Po śmierci ś. p. Aleksandra Kłoczewskiej przełożoną siostr miłosierdzia przy szpitalu Dzieciątka Jezus mianowana została siostra Felicja Wojno.

= Z teatru i muzyki.

\* Projektowanego na jutro „Hamleta” zastąpi „Halka”.

\* Arcydzieło Szekspira odłożono do poniedziałku.

\* Teatr Rozmaitości daje jutro „Dzisiejszych” i „Niespodzianki rozwodowe”.

\* W teatrze Nowym jutro po raz dwunasty wiodę „W ruinach”.

\* Ułożony na tydzień przysły repertuar operowy projektuje na wtorek „Hugonotów”, na czwartek „Cyrulika sewilskiego” i na sobotę „Niema z Portici”.

W „Hugonotach” wystąpi p. Władysław Seideman pierwszy raz po powrocie z urlopu.

\* Pierwszy występ panny Giuri odłożono do przyszłej środy.

Eteryeczna primabalerina włoska ukaże się w „Gizelli”.

W niedzielę, zamiast „Gizelli”, odtańczony będzie balet „Brahma” z panną Ostrowską w roli tytułowej.

\* Z przeznaczonego do wznowienia efektownego dramatu George Saad p. t. „Mauprat” rozdano artystom role do nauki.

Obsada w całości nieomal będzie nową, a przedstawia się następująco: Edmea panna Marcelówna, Leblanc pani Micińska, Marion p. Grzywiński, Bernard p. Kotarbiński, Leonard p. Nowicki, hr. de la Marche p. Prażmowski, Jan Mauprat p. Rapacki, Hubert Mauprat p. Trapszo.

lu ludzi, którzy nie lubią się troszczyć o to, że tam „myśl czyja po niebie lata lub jądra granitu przewierca”. Wiara jego szczerza ale zwyczajowa, powierzchniowa i nie krępuje zapędów sceptycznej myśli.

Jako syn swego wieku, Hamlet uchyla się czasami od dogmatu i tradycji ale nie myśli o zerwaniu z nią zupełnie.

Taka to przebogata natura odbywa w tragedji cały proces rozwoju. Idealna natura królewicza znajduje się w otoczeniu lichem, w społeczeństwie chore i zgniłe. Szamocąc się z zadaniem nad siły, Hamlet stopniowo psuje się i rozkłada moralnie, stwierdzając tą prawdę, że świat bywa rzadko warsztatem do naprawy słabych charakterów, a częściej widownią ich upadku.

W tym rozwoju zaznaczam dwa punkta zwrotne: dwie chwile ukazania się ojcowskiego ducha. W pierwszym wypadku duch ten jest widziadłem przedmiotowym, w drugim halucynacją.

Do pierwszego zjawienia się ducha, Hamlet, zbolały spokojnie, zgorzkniały, myśli o samobójstwie, ale wyrabiać w sobie zaczyna powoli rezygnację. Po scenie z duchem jest bardzo rozstrojony, nerwowo, skłonny do wybryków ekscentrycznych. Umysł zajęty jedną bolesną myślą, pracuje, ma pewną inicjatywę, czasami kipi fantazją, wyrzuca fajerwerki dowcipu. Po drugim zjawieniu się ducha, po scenie z matką i zabójstwie Polonjusa, Hamlet (jak to trafnie zaznacza Spasowicz) wyczerpał się zupełnie i ostatecznie upadł na duchu. Nie chroni się od wygnania lecz się z niego wykręca podstępem nieślachetnym. Stępiła jego poczucie moralne, stępiła wrażliwość na niedole człowieka, wzmogło się hipochondryczne dziwactwo. Z nieludzkiem okrucieństwem uraga się nad zabitym Polonjusem, wyprowadza na śmierć pilnujących go dworaków. Na pogrzebie Ofelji znajduje się przypadkiem, błądząc po cmentarzu bez celu, dlatego aby „płodzić nierząd z marami”. W końcu dochodzi do zupełnego fatalizmu, zdaje się pół-sennie na wolę wypadków.

Dalszą obsadę tworzą pp. Borawski, Czarniecki, Galasiewicz, Holtzman, Krogulski, Narkiewicz, Sliwiński i Turczynowicz.

\* W poniedziałek ma odbyć się w salach reductowych koncert wirtuoza-skrzypka czeskiego, p. Ondrzička, ze współudziałem artystów naszej sceny.

\* Wincenty Rapacki kończy dzisiaj w „Nowym Dzienniku” szereg występów gościnnych na scenie krakowskiej i powraca niezwłocznie do Warszawy.

\* Wczoraj w balecie „Esmeralda” po dłuższej chorobie pierwszy raz tańczyła p. Filatyn (Mikulska).

Publiczność przyjęła tancerkę owacyjnie i obdarzyła wspaniałym bukietem.

= Ze sztuki.

\* Artysta-malarz Franciszek Żmurko po powrocie z wycieczki letniej otworzył pracownię, w której oglądaliśmy trzy rozpoczęte płótna, zamówione do Petersburga.

\* Artysta-malarz Pantaleon Szyndler świeżo wykończył studjum rodzajowe p. t. „Córa Persji”, które przeznaczona na wystawę sztuk pięknych.

\* Na konkurs rzeźbiarski Towarzystwa sztuk pięknych już dziewięciu artystów nadesłało deklaracje.

= Kościół św. Krzyża.

Odnawianie wnętrza kościoła świętokrzyskiego już ukończono i rusztowanie uprzątnięto.

Ks. biskup Ruszkiewicz wraz z księżmi przeprowadził się już do nowego gmachu.

= Opieka nad plantacjami.

Na wczorajszym posiedzeniu członków komitetu opieki nad plantacjami, odbytem pod przewodnictwem dziekana Jurkiewicza, powzięto następujące uchwały.

Z dniem 13-ym b. m. z pobudek oszczędnościowych kasują się trzej stróże przy bramach ogrodu Krasińskich i ogród ten na czas zimy zostaje pod opieką publiczności.

Upoważniono p. Szaniora do zasadzenia 1,000 ozdobnych krzewów ze szkółek miejskich na stacji filtrów, gdzie, jak wiadomo, tworzy się piękny park.

Plany skwerów na Tłomackim przed synagogą i w pobliżu studni, oraz plan ogródka dziecięcego na Nalewkach, opracowane przez p. Szaniora, zostały przyjęte i zatwierdzone.

Kiedy z wiosną r. b. komitet projektował rozmaite ulepszenia w plantacjach miejskich, sądzono, iż roboty wskazane podczas bieżącej jesieni zostaną uskutecznione.

Tymczasem zupełny brak funduszków stanął na zawadzie i musiano wiele zamierzonych robót odłożyć do roku przyszłego.

Członek Towarzystwa ogrodniczego, p. Eryk Ja-

Dla wykonawcy scenicznego, który chce stworzyć człowieka, ważnym zadaniem jest skupienie harmonijne tej wielości rysów i wydobycie cech naczelných. Niezależnie od zrozumienia, Hamlet musi się aktorowi narodzić w duszy, musi z nim chodzić długo i w jego wnętrzu się rozwijać. Bez względu na to, czy pojęcie artysty jest mniej lub więcej zgodne z tekstem, może on stworzyć postać piękną i harmonijną. Romantyczny i poetyczny „Hamlet” Rossiego był przepiękny w swoim rodzaju, chociaż bardzo różny od szekspirowskiego. Bliższym tekstem jest „Hamlet” Ładnowskiego, którą to rolę naszego artysty uważam szczerze za niepospolite dzieło sztuki aktorskiej, chociaż inaczej pojmuję ton zasadniczy i niektóre momenta tej roli.

Obowiązkiem wykonawcy jest zbliżenie się do wskazówek twórcy, mniemam jednak, że Hamletowi można darować jego zbyt pulchną tuszę, krótki oddech, rozpięty i brudny kaftan, że można rzucić promień księżycowego światła na jego miłość, wyzyskać estetyczną i ogólną ludzką stronę postaci, która podnosi ją do arcy-typów wiecznie pięknych i prawdziwych. Oczywiście najlepsze chęci pójdą wniwecz, jeżeli nie poprze ich wykonanie. Nie należy się dziwić, jeśli wykonawca pojmując ważność zadania, chce wytłumaczyć swe intencje choćby... w tym treściwym szkicu. Stwarzając człowieka zewnętrznego, należy uwzględnić w Hamlecie jego pozycję społeczną, pamiętać, że był on marzycielem, mędrcom, fantastą, a jako wielki pan, jako król ewicz, a nie jak profesor, literat lub artysta.

Jedność duchową królewicza wyprowadzam z gorzkiej, trawiącej go tęsknoty, w której łączy się poczucie osobistego cierpienia z bólem świata, z poczuciem człowieczej nędzy. To jest wierzchołek jego moralnej istoty. Hamlet należy do tych umysłów, które, zbrzydźszy sobie nędzę doczesnego bytu, uchylają rąbek tajemnic zaświatowych. Zawszy jednak, cofa się i kończy... milczeniem.

Józef Kotarbiński.

chowicz, wystąpił do komitetu ze skargą na doróżkarzy niszczących drzewka na ul. Włodzimierskiej, oraz prosił o przyspieszenie wydania książeczek dla członków, mających rozciągnąć skuteczną opiekę nad plantacjami.

W obu tych kwestjach postanowiono odnieść się do p. o. oberpolicmajstra.

Miejsce w ogrodzie Saskim, na które będzie przeniesiony kiosk meteorologiczny, zostało już wybrane.

Kiosk ma być przeniesiony jeszcze w ciągu b. m. na placik umyślnie założony na trawniku od ulicy Królewskiej.

Umieszczenie kiosku w tym punkcie powinno ożywić zazwyczaj martwą stronę ogrodu, zwłaszcza gdy projektują przenieść ustępy znacznie dalej dla połączenia z kanałem.

Celem ostatecznej decyzji w przedmiocie uporządkowania drzew w alejach Ujazdowskich między placem Trzech krzyży a ul. Piękną postanowiono, aby cały komitet w pełnym swym składzie obejrzał drzewa na gruncie.

Zebrań się komitetu ma nastąpić w nadchodzącą niedzielę, d. 13-go b. m., o godz. 10-ej rano.

Byłoby rzeczą wiele pożądaną, aby starszy ogrodnik ogrodu botanicznego, pod którego nadzorem pozostawały aleje Ujazdowskie, wziął udział w tych oględzinach na miejscu.

**— Z kolei nadwiślańskiej.**

Magazyn towarowy, znajdujący się obok głównego budynku na stacji Warszawa-nadwiślańska, ma być przeniesiony pod Powązki, z powodu zwiększenia się ruchu pociągów i potrzeby ułożenia większej ilości torów dla postoju i wymijania pociągów na stacji.

Na wszystkich kolejach magazyny znajdują się obok kancelarii ekspedycyjnej; zarząd zaś kolei nadwiślańskiej tak mało dba o wygodę interesantów, że zamierza budować magazyn w oddaleniu dwu-wiorstowym od biura ekspedycji, chociaż kancelaria ekspedycyjna, obecnie znacznie rozszerzona, mogłaby być przeniesiona również na miejsce przeznaczone pod budowę magazynu.

Przy tej sposobności nadmieniamy, że na stacji po lewej stronie dworca zaczęto stawiać cztery budynki drewniane, a mianowicie: jeden na pomieszczenie kancelarii rewidentów, drugi na skład oleju i nafty, trzeci na lampocernię, a czwarty na magazyn towarów pospiesznych.

**— Wynalazek.**

Budowniczy tutejszy, pan A. C., wynalazł aparat do szybkiego osuszania murów.

Jest to rodzaj pieca w kształcie skrzynki żelaznej, ustawionej na dwóch kołach wysokich, w której nasypany koks rozpala się przy pomocy odpowiednio urządzonego wentylatora, poruszanego motorem ręcznym.

Gazy gorące, wytwarzające się w piecu, wpadają do rury, zastosowanej w ten sam sposób, jak w dmuchałkach Bunsena, łączą się z powietrzem i wyrzucają płomień na dwie ślapy wysoko, a gazy, gorące do 200 stopni C., działają na przestrzeni 8-10 stóp.

Pan C. czyni starania o uzyskanie patentu na swój wynalazek, z którym próby odbędą się w tych dniach wobec inżynierów i budowniczych w Towarzystwie przemysłu.

**— Żegluga.**

Ruch splawny powoli się zmniejsza. Berlinki i barki po wypróbnieniu towaru ładują węgla.

Tratwy płyną masami. Temperatura wody podniosła się o 1 stopień. Stan wody wynosi dzisiaj 3 stopy i 3 cale. W Mniszewie, w górze Wisły, woda opada.

**— Czeski maestro.**

Tysiąc drgało męskich piersi  
I płonęło tysiąc liczek  
Wczoraj w sali redutowej,  
Gdyż czarował słuch Ondrzczyk.

I niedarmo warszawianki  
Twarz pałała, jak różyczka,  
Wszak na chłodno niepodobna  
Słuchać cudnej gry Ondrzczyka!

Gdy odgarnie grzywę z czoła  
I prawicą dotknie smyczka,  
Mogłbyś słuchać całe wieki,  
Takim graniem jest Ondrzczyka!

Kto go nie mógł jeszcze widzieć,  
Niechaj dąży do Robiczka,  
Gdzie na prawo od Rzebiezka  
Podobna jest Ondrzczyka.

Lecz wczorajszy fest, to tylko  
Artystycznych uczt zaliczka,  
Gdyż raz jeszcze usłyszmy  
Ozarującą grę Ondrzczyka.

**— Do Egiptu.**

W r. z. parobek składu maszyn rolniczych

p. O., nazwiskiem Jan Tatara, wyjechał za granicę.

Obecnie p. O. otrzymał od Tatarzy list z Aleksandrii w Egipcie.

Czem się właściwie T. zajmuje w tem mieście, nie wiadomo, gdyż zaraz z początku listu po złożeniu ukłonów oświadcza, iż... nie więcej nie ma do doniesienia...

**— Zwiastuny.**

Czyżby się zima zbliżała?...

W tych dniach w okolicach Warszawy widziano odlatujące stada żorawi i dzikich gęsi.

Tymczasem od dni paru mamy stale ciepło wiosenne.

**— Po co?...**

Do jednego z tutejszych teatrzyków podobno przybył w krótkim czasie z Paryża orkiestra damska.

**Bardzo potrzebne!...**

**— Kontrabanda.**

Z Aleksandrowa donoszą nam, iż w tych dniach komora celna znalazła w kufrze o dnie podwójnem kontrabandę, przewożoną przez żonę pewnego przemysłowca prowincjonalnego.

Kontrabanda stanowiła suknie i przybory do wyprawy.

Za rzeczy właścicielka zapłaciła grubą karę.

**— Kradzieże.**

W przejściu przez Pragę Szlomie Brajtermanowi wyciągnięto pugilares z różnemi weksłami i rewersami na 300 rs.—Przy ulicy Twardej pod nrem 26-ym Zynamuntowi Kuźmińskiemu skradziono z poddasza 15 sztuk franków wartości 25 rs.—Z wozu Beniaminowi Szlimakowskiemu na Nowem-Mieście pod nrem 21-ym skradziono liberję wartości 60 rs.—W składzie luster Zylberberga przy ulicy Rymarskiej pod nrem 6-ym przytrzymał Władysław Fabjanowski i Józef Gądzowski na kradzieży luster.—Z mieszkania Stanisława Zięciakowicza przy ulicy Bielańskiej pod nrem 7-ym skradziono zegarek złoty wartości 150 rs.—Z domu modlitwy przy ulicy Świętojerskiej pod nrem 13-ym skradziono puszkę z ołarami w której było kilkadziesiąt rubli.—Na przystanku statków parowych Górnickiego Wandzie Raciborskiej skradziono portmonetkę z 25 rs.—Przy ulicy Chłodnej pod nrem 21-ym Emanuelowi Golaszewskiemu skradziono narzędzia warsztatowe.—Z mieszkania Makska Goldhauma na Nowolipkach pod nrem 30-ym skradziono złoty zegarek wartości 125 rs.—Ze sklepu kupca Lewka Zysmana w Gościennym dworze za Żelazną bramą skradziono różnych towarów lokojowych wartości 100 rs.

**— Sprzeniewierzenie.**

Inkasent składu wyrobów tabaczknych Rozenbluma przy ulicy Twardej pod nrem 2-im, Michał Pawlikowski, zainkasował w różnych osób kilkadziesiąt rubli zbiegł.

Jest to mężczyzna lat około 30-tu, wzrostu średniego, szatyn.

Pomimo poszukiwań na ślad P. nie natrafiono.

**— Z ulicy.**

Noży dzisiejszej policjant Barański w przejściu przez ulicę Grzybowską spostrzegł leżącego w stanie bezprzytomnym człowieka.

Był to Teofil Barczewski, który miał złamaną nogę, oraz skrzyżił się na ból w łokciu.

Przyczyna wypadku nie jest wiadomą, Barczewskiego odwieziono do szpitala św. Ducha.

**— Pokąsania.**

W okolicy placu Trzech krzyży ukazał się wściekły pies, który pokąsał czteroletnią dziewczynkę, Marjanę Michalską, którą odesłano na kurację do dra Bujwida.

Pod nrem 85-ym na Nowolipiu, pies gończy ukąsił w rękę Aleksandra Wernichowskiego.

**— Zbrodniczy Młotek.**

Wczorajszego wieczoru wszedł do szynku pod nr. 31-ym przy ulicy Franciszkańskiej handlarz Lejbus Młotek, zamieszkały pod nrem 3-im przy ulicy Milej.

Zastawszy tam swego konkurenta Moszka Szporbauma, z którym nieraz prowadził kłótnię, uderzył go pięścią w głowę.

Widząc to Hil Hilewicz, zamieszkały pod nrem 6-ym przy ulicy Ostrowskiej, pośpieszył Szporbaumowi z pomocą.

Wówczas Młotek rzucił się z nożem na dwóch przeciwników, zadając im ciężkie rany.

Zanim zapalony Młotek zdołał odciągnąć, Szporbaum i Hilewicz otrzymali tylej ciosów w głowę i ręce, iż stracili przytomność.

Obu rannych odwieziono do szpitala starozakonnych, a Młotek został aresztowany.

**— Utonięcie.**

Zamieszkała pod nrem 89-ym na Solcu ośmioletnia Marjana Suska, córeczka robotnika, zajętego pracą na tratwach, poszła odwiedzić ojca.

Dziewczynka, przeskakując z tratwy na tratwę, natrafiła na jakąś szczelinę i wpadła do wody.

Na krzyk dziecka pośpieszono z pomocą, która jednak okazała się spóźnioną.

Wprawdzie wydobyto małą Suską, lecz już bez życia.

Zwłoki zostały przewiezione do mieszkania i śledztwo sądowe rozwinięto.

**— Samobójstwo.**

Wczorajszego wieczoru mieszkańcy domu pod nrem 777-ym na Wołowej zaalarmowani zostali hukiem wystrzału z broni.

Huk ten pochodził z izdebki, zajmowanej przez Feliksa Wyrzykowskiego, lakiernika.

Drzwi były otwarte, a na podłodze leżał Wyrzykowski, brocząc we krwi.

Strzelił on z rewolweru w usta.

Ponieważ dawał słabe oznaki życia, został więc przewieziony do szpitala na Pragę.

Rana jest niebezpieczna.

Wyrzykowski jest to młody, 29-letni człowiek.

Według opowieści jednego ze znajomych nieszczęśliwego młodzieńca, W. odznaczał się sentymentalnym usposobieniem. Zakochany w pewnej dziewczynie, nie zyskał wzajemnych uczuć.

Prawdopodobnem jest, że ten zawód w miłości wywołał czyn rozpaczliwy.

— Pożary.

Noży dzisiejszej pod nrem 46-ym na Tamce, w stolarni Wojtkiewicza z niewiadomej przyczyny wynikił pożar.

Zaalarmowano straż, lecz przed jej przybyciem, domownicy ogień stłumili.

Przy ulicy Zielnej pod nrem 8-ym od rozlanej nafty zapaliła się podłoga, a pod nrem 37-ym na Nowym-Swiecie w jednym z mieszkań wszczął się pożar.

W obu wypadkach ogień mieszkańcy ugasił.

**Z muzyki.**

Do imion, mających obecnie szeroki rozgłos, w świecie artystycznym, należy bezwątpienia i imię Franciszka Ondrzczyka.

Artysta ten w przeciągu niespełna lat dziesięciu zdołał wydobyć się na stanowisko pierwszorzędne wśród tak licznej rzeszy współzawodników na arenie popisów europejskich. Z młodzieńca, wyróżniającego się niewątpliwem uzdolnieniem, dobra szkoła zrobiła artystę poważnego, przejętego poszanowaniem dla przedstawicieli muzyki klasycznej. Nie stanowiło to jednak ostatecznego kresu w rozwoju pracownika, wybijającego się energicznie ponad poziom przeciętnej, średniej miary.

Postanowił on zapanować nad swym instrumentem w całej pełni. Oddawszy więc hold i daninę wymaganiom klasycyzmu, zwrócił się do studowania tych, którzy grę na skrzypcach doprowadzili do ostatnich niemal granic. Nie też dziwnego, że w dziełach Paganiniego, tego legendowego niemal czarodzieja skrzypcowego, odnalazł bodźca do pracy uporczywej, energicznej, wytrwałej, a więc przyzwoleń do doprowadzającej niemylnie do rezultatów zwycięskich. Dążenie to do „transcendentnego”, że tak powiem, wirtuozyzmu, nie może być poczytanem artysty za jaką jednostronność, ograniczoną w pojmowaniu zadań współczesnego artysty — bynajmniej! Ondrzczyk z prawdziwym przejęciem się odtwarzał poemat symfoniczny w postaci koncertu Beethovena, nie wahał się jednak zastawić ten wytwór klasycyzmu z demonicznym humorem takiego fajerwerku romantycznego, jakim jest „Taniec czarownic” Paganiniego.

W dwóch tak różnych dziełach, stanowiących treść występu Ondrzczyka przed paru laty (na koncercie symfonicznym), jaśniał on przymiotami wybitnego artysty, obejmującego sztukę w całym jej obszarze. Otóż w tem szerokim pojmowaniu artystycznego zadania, popartego pracą, t. j. czynnym kiem dowodzącym niezłomnie, że źródło twórczych sił nie zostało wyczerpane do ostatniej kropli, należy dopatrywać się tej siły, która pomagała i pomaga Ondrzczykowi do zajmowania tak wybitnego stanowiska wśród bohaterów smyczka.

I na wczorajszym koncercie Towarzystwa muzycznego, koncercie, któremu tytuł „wieczoru większego” należy się w zupełności, p. Franciszek Ondrzczyk złożył nowy dowód znaczenia tych przymiotów, które wyróżniają synów czeskiej ziemi. Artysta wybrał na główny popis koncert (D major, pierwsze allegro) Paganiniego. Utwór ten stanowi jedną z najtrudniejszych, najbarwniejszych kart literatury skrzypcowej. Tworząc go, Paganini myślał tylko o sobie — jest to istotnie najwięcej może charakterystyczny dokument wirtuozowego egoizmu. Kantilena szczerą, szeroką, w zarysach swych prawdziwie włoską, stanowi dowód, że autor był muzykiem twórczym rzeczywiście — wszakże Rossini niejednokrotnie odzywał się, że kompozytorowie włoscy powinni składać dzięki niebu za to, że Paganini tak utonął w głębiach swego instrumentu, gdyż inaczej zaćmiłby on wszystkich swym geniuszem.

W tej częstej swego dzieła Paganini składa hold precyzyjnej muzyce. Ale ileż iskier, błyskawic, twórczości kombinacyjnej wykrzesał on ze swego skromnego instrumentu, dla tego demona, który zdaje się ukrywać i nagrawać w zwojach trudności technicznych, otaczających śpiewne frazy! Nie dziwi się wcale, że zadanie podobne pociągać może umysł pełne młodzieńczej werwy, lecz, wyznając szczyty, nie mogą oprzeć się podziwowi wobec mistrzowskiej władzy, zdolnej do powtórnego ujarznienia tego demonicznego, skrzypcowego chochlika! Paganini igrał temi trudnościami, rzecz naturalna, stworzył je przecież dla siebie. Lecz wdrzeć się na te wysokości z maestrją artyzmu li tylko odtwarzającego, jakież to sumy energii, wytrwałości, pracy na to było potrzeba!

Artysta więc poszczycić się może posiadaniem w swym repertuarze klejnotu wirtuozowego, który się żarzy blaskiem pierwszej wody — niewielu współzawodników może coś podobnego przeciwstawić.

Obok dzieła Paganiniego, p. Ondrzczyk odegrał „Pieśń wieczorną” Schumanna, utwór niebardzo obliczony na ogromną przestrzeń sal redutowych

taniec węgierski Brahmsa-Joachima, arję z suity Raffa i „Moto perpetuo” Riesa. Ostatnie te dwa utwory stanowiły świetne zakończenie wczorajszego popisu. W arji Raffa brzmiała powaga, pieśni prowadzonej szeroko, opromienionej głębokiem uczuciem, które znowu w dziele Riesa zamieniło się w wir rytmiczny, o błyskawicznym ruchu. O takim tempie szalonym w „spiccatach”, ujętych w karby wyrazistości, słuchacze nie mieli dotąd pojęcia. Przyjmowanym był p. Ondrziczek z entuzjastycznym odznaczeniem, na które odpowiedział artysta dwukrotnym wykonaniem „Dudarza” Wieniawskiego.

Programu dopełniał udział wokalny panny Rejewskiej i p. Fiorini. Pierwsza należy do osobistości znanych naszym melomanom, którzy konstatując ustawicznie uzdolnienie śpiewaczki, powtarzają również treny nad niedostatecznym opracowaniem dźwięków natury. Śpiewaczka wykonała deklamacyjny romans „Na ruinach” utworu A. Brühla, uzdolnionego kompozytora-autora, oraz walca z „Romea” Gounoda — słuchacze oklasków pannie Rejewskiej nie szczędzili.

P. Fiorini w inwokacji z „Roberta Djabla” Meyerbeera, w serenadzie z „Fausta” i arji Figara „Largo al factotum” Rossiniego przedstawił się, jako śpiewak rutynowany sceniczny, o pięknym głosie basowym, pomimo niepierwszej młodości. Wykonane jednak utwory nie stanowią właściwego materiału do popisów estradowych, zwłaszcza barytonowy hymn samochwalczy „Figara”, obniżony do skali basowej. Pan Fiorini zdobył sobie jednak uznanie słuchaczy i arję Rossiniego powtórzył.

St. Ciechomski.

NOTATNIK TERMINOWY.

Dnia jutrzejszego zamknięte zostaną ostateczne obrachunki wszystkich specjalnych rachunków bieżących, zabezpieczonych papierami i procentowemi w związanych oddziałach Banku państwa: we Włocławku, Kielcach, Tomaszowie i Częstochowie. Papiery procentowe, wniesione na zabezpieczenie kredytów specjalnych rachunków bieżących, w razie niedobrania w powyższym terminie deklaracji o przeniesieniu kredytu lub niezwrócenia udzielonych zaliczeń, jak również niewypłacone zastawy pożyczek, zabezpieczonych papierami procentowemi, będą sprzedane.

ZE ŚWIATA.

X Ze Lwowa donoszą nam d. 7-go b. m.: Bawił tu przez trzy dni nuncjusz papieski Galimberti, który dokonał poświęcenia nowego kościoła franciszkanek, a dziś przyjechał minister Gautsch, który był obecnym przy poświęceniu nowego gmachu seminarjum dla kleryków w greckiego obrządku. Po nabożeństwie nastąpiła ceremonia poświęcenia gmachu, zebranie w sali rekreacyjnej i śniadanie u rektora Baczyńskiego. Dziś, o godz. 7-ej wieczorem, odbył się u pp. namiestnikostwa obiad na cześć ministra, na który zaproszono wielu dygnitarzy.

X Dr. Józef Kallenbach, docent literatury polskiej na uniwersytecie krakowskim, otrzymał nominację na profesora języka i literatury polskiej w zakładanym obecnie uniwersytecie katolickim w Fryburgu szwajcarskim.

X Do zyciorysu Kopernika. Do polemiki o pochodzenie—słowiańskie lub germańskie wielkiego astronoma przybywa nowy przyczynek. W Peplinie odnaleziono dokument, którym prowincjał krakowski zakonu dominikańskiego, o. Jakób z Bydgoszczy Zaręba, pod duiem 10-go marca 1469 roku, Mikołaja Kopernika, ojca astronoma, żonę jego Barbarę i dzieci przyjmuje do uczestnictwa dobrodziejstw duchownych zakonu. Pobożni Kopernikowie, mieszkając w Toruniu, mieli pod bokiem klasztor dominikanów, którzy tak samo, jak dominikanie krakowscy, mogli ich przyjąć do uczestnictwa łask i dobrodziejstw duchownych, po które aż tak daleko pojechali, a przecież nie postarali się o to na miejscu, może dlatego jedynie, że dominikanie toruńscy w czasie wojny znani byli z przychylności do krzyżaków (Zernecke Thor. Chr., 1711, str. 60 i Leo Hist. Prussiae, str. 280). W roku wystawienia tego dokumentu, syn najmłodszy, Mikołaj, późniejszy kanonik frauenburski, jeszcze nie był na świecie, urodził się bowiem dopiero dnia 19-go lutego 1473 roku. Wspomniany dokument w przekładzie z oryginału łacińskiego brzmi, jak następuje: „Przeznaczam Mikołajowi Kopernikowi, obywatelowi toruńskiemu z djeceji chełmińskiej, tudzież pobożnej małżonce jego Barbarze, z dziećmi, brat Jakób z Bydgoszczy, św. teologii niezasłużony profesor, prowincjał zakonu kaznodziejskiego, pozdrowienie w Chrystusie i pociechę duchowną! Oceniając uczucia waszej przychylności do naszego zgromadzenia, przyjmujemy was przed innymi z mocy niniejszego listu do uczestników wszelkich mszy św., modlitw, kazań, postów, umartwień, czuwań, wstrzemięźliwości, nauk, prac i innych pożytków duchownych, które Pan nasz, Jezus Chrystus, na wszystkich braci i siostry złać raczył, abyście przy pomocy rozlicznych posiłków duszy pozyskali tu większe łaski, a w przyszłości zaskazyli na

szczęśliwe dostąpienie życia wiecznego. Stanowimy także ze szczególnych dla nas względów jako upominek, aby za was, równie jak i za innych zmarłych zgromadzenia naszego braci, pobożnie odprawiali się modły, jak tylko o zgonie waszym, który Opatrzność niech szczęśliwym uczyni, otrzyma wiadomość prowincjonalna nasza kapituła. W dowód czego niniejszy list zawieszaniem pieczęci mego urzędu prowincjonalnego postanowiłem stwierdzić. Dan w konwencie krakowskim 10-go marca roku pańskiego 1469-go.”

X Dr. Karolina Schultzwona, której doktorat tak wiele w swoim czasie narobił wrzawy, wychodzi za mąż za p. Jakóba Bertillon, urzędnika biura statystycznego m. Paryża.

X Szyny kolejowe, po których przebiegają pociągi, jak wiadomo, nie rdzewieją, podczas, gdy nieużywane nader szybko pokrywają się rdzą. Jedni tłumaczyli to zjawisko tarcim, jakie sprawiają przebiegające po szynach pociągi; drudzy działaniem elektryczności. Niejaki p. Spring zajął się skrupulatnem zbadaniem zjawiska i doszedł do następującego rezultatu: na szynach tworzy się z początku rdza wskutek wpływów atmosferycznych, skutkiem jednak wielkiego ciśnienia kół, wywieranego na szyny, tworzy się z owej rdzy i żelaza szyny tlenek magnetycznego żelazca, który chroni szyny od dalszego rdzewienia.

X Na Campo Santo w Bolonji znajduje się Panteon, w którym stoja basty marmurowe najznakomitszych synów tego miasta, pomiędzy innymi kardynała Mezzofanti'ego i maestra Rossini'ego. Obecnie przybywa tam marmurowe popiersie Ryszarda Wagnera z tej zasady, iż mistrz z Bayreuthu był honorowym obywatelem Bolonji i tu po raz pierwszy „Lohengrina” wystawił na scenie.

X Konferencja delegatów towarzystw literackich i artystycznych odbyła się w tych dniach w Bernie. Celem konferencji było rozpatrzenie zmian, jakie wprowadzone być mogą do konwencji o własności literackiej, podpisanej w r. 1886-ym przez przedstawicieli różnych państw.

X Dlaczego się nie żeni? P. Reinhold Leyoldt z Esslingen otrzymał nagrodę na konkursie, ogłoszonym przez jedno z pism niemieckich, za odpowiedź, dlaczego młodzieńcy nie wstępują w związki małżeńskie. Sąd konkursowy, złożony z jednej panny, jednej mężatki i jednej świry, przyznał p. Leyoldtowi nagrodę. Odpowiedź jego brzmi: „Odpowiadam jako człowiek religijny: słowami św. Pawła w liście do koryntjan, wskazującemi, iż kto się żeni—dobrze robi; kto się nie żeni, czyni lepiej; jako realista: prawdziwe szczęście małżeńskie jest tak rzadkie, iż ryzykować nie mam ochoty; jako egoista: wystarczam sam sobie, pocóż mam wkładać na siebie obowiązki; jako oryginał: panny posażniej zaślubić nie chcę, ubogiej nie mogę.” W każdym razie przyznać trzeba, iż sąd konkursowy nie był zbyt wymagającym, choćby przy jaknajszerszem uwzględnieniu jałowości niemieckiego dowcipu...

Z tajemnic nocy.

Wszystko już było—mówi Ben-Akiba—wszystko już było. To też i Kuba Rozpruwacz, który od paru tygodni nie daje wieści o sobie, miał poprzednika, nie w Londynie jednak, ale we włoskiem Bergamo. Nazwisko Vincenza Verzeni powtarzane jest dotąd we Włoszech z dreszczem przestrochu.

Zbrodniarz żyje dotąd w jednym z więzień południowej Italji, gdzie odsiaduje dożywotnią karę. Jest to jeden z okazów nieocenionych dla badań Lombrosa, który odbywał nad nim długie studia i pomieścił w swem dziele „o obłąkaniu”, jako typ *il uomo delinquente*.

Verzeni przyswoił sobie metodę Thugów indyjskich. Z lasso w ręku lub w ostateczności zaopatrzony w zwykły pasek, błądził wśród nocy po przedmieściach Bergamo, szukając ofiar, które dusił, a następnie krajał z niesłychaną intuicją chirurgiczną. Był to młody chłopiec lat 25-letni, z uczciwej rodziny, na której honorze nie stała nigdy plama. W 20-ym roku życia okazywał pewne objawy obłądu, tak, iż według orzeczenia lekarzy, odpowiedzialnym był w chwili poczęcia zamiaru, później jednak, opanowany jedną myślą, działał, jak monoman, a wykonanie zbrodni było tylko kwestją czasu. Kilka zamachów zbrodniczych nie udało się Verzeni'emu. Na krzyk ofiar nadbiegali czasami ludzie, a wówczas zbrodniarz zniknął w ciemnościach nocy, nie spiesząc się, jakby nie zdawał sobie sprawy z niebezpieczeństwa. Dzięki temu właśnie pochwycono go przy siódmym morderstwie i oddano w ręce sądownictwa.

Verzeni rozczłonkowywał swe ofiary zawsze w jeden i ten sam sposób: całe ciało pokrajane na drobne niemal kawałki, trzewia wyrwane i rozciągnięte na dródcze na przestrzeni kilku stóp, ubranie unurzane w krwi i poszarpane na strzępy—oto widok, jaki przedstawiało miejsce zbrodni. Szczegół charakterystyczny: szpilki, znalezione we włosach ofiar, Verzeni łamał na drobne kawałki i wtykał je w ciało nieszczęśliwych w formie symetrycznych rozetek. To jedno chyba wystarcza, aby poznać w zbrodniarzu skończonego warjata.

Poprzednik Kuby Rozpruwacza miał w sobie wszystkie cechy fizyczne i psychologiczne, charakteryzujące mordercę z powołania: nienormalnie zbudowaną czaszkę z nadmiernie rozwiniętą lewą kością czołową i głęboko zapadłym ciemieniem, zwykłem u mały i u dzikich o niskim stopniu rozwoju umysłowego.

W sądzie Verzeni nie zapierał się wcale. Przeciwnie, przyznawał, iż w czasie morderstwa odczuwał pewną rozkosz zmysłową, silniejszą nad uczucie litości i miłosierdzia.

— Dzisiaj, w drugim dniu ciągnięcia 3 ej klasy 153-iej loterii klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr. 18,721 wygrał rs. 10,000 u kolektorki Jerzykowskiej w Warszawie; nr. 4360 rs. 5,000 u kolektorki Szczuckiej w Warszawie; nr. 9371 rs. 1,000 u kolektorki Iwanowej w Warszawie; nr. 3740 rs. 500 u kolektorki Natalji Trojanskiej w Warszawie; nr. 18,336 rs. 500 u kolektorki Majer w Warszawie; nr. 22,590 rs. 500 u kol. Glazer w Suwałkach.

NEKROLOGJA.

† Ś. P. KAZIO FITZE, syn Andrzeja i Pauliny z Zaków, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zgasł, przeżywszy lat 6. Stroskani rodzice, dziadk i babka zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 11 października, to jest w piątek, o godz. 11/2, po pol. z kaplicy szpitalika dziecięcego na cmentarz powązkowski.

+ Dnia 12-go b. m., tj. w sobotę, jako w wigilję imien'ns. p.  
**Edwarda Reycha,**  
odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie 10-iej i pół rano, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza. —1258—

+ W dniu 11-ym października, to jest w piątek, o godzinie 11-iej zrana w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój duszy  
**Ś. p. Edwarda Jarockiego,**  
na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1256—

+ W dniu 11-ym października, to jest w piątek, o godzinie 9-iej i pół rano w kościele na Powązkach odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. 3442

**Stanisława Pszczołkowskiego,**  
budowniczego i obywatela m. Warszawy, następnie odbędzie się poświęcenie grobu familijnego, na które pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego.  
+ W sobotę, to jest dnia 12-go b. m., jako w wigilję imienin ś. p. **Edwarda STRELIJ,** odbędzie się o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, nabożeństwo żałobne, na które pozostała żona z córką zaprasza przyjaciół.  
—3450—

+ Dnia 12-go października, to jest w sobotę, w kościele Panny Marii na Nowem Mieście, odbędzie się o godz. 10-iej zrana wotywa za duszę

**Ś. p. Józefa Białkowskiego,**  
zmarłego dnia 8 sierpnia r. b. w Nowem Mieście. —3449

Z Petersburga.

Niedawno przytaczaliśmy z gazety *Nowosti* kilka uwag o nowych przepisach, dotyczących się kantorów bankierskich. Przypominamy tutaj, iż dziennik petersburski uznawał poniekąd za niedogodne wypływające z przepisów dzielenie kantorów bankierskich na uczciwe i nieuczciwe. Jednocześnie gazeta rzuciła projekt, iż należałoby opracować przepisy dla obydwóch kategorii. Podobnego zdania jest *Kijewlanin*, który w jednym z ostatnich swoich artykułów pisze: Wydane obecnie prawo, ustanawiając kontrolę ministerjum finansów nad kantorami bankowemi, nie rozstrzyga jednakże, co to są owe kantory i jakim jest zakres ich operacji. Jak widać z samej nazwy, kantor bankierski jest zakładem, który wykonywa te same operacje, co i bank; takie rozumienie istoty kantorów bankierskich zgadza się z ich przeszłością historyczną. Bankierzy są to znaczni kapitaliści, osoby prywatne, prowadzące na własny rachunek te same operacje, które wchodzi w zakres banków akcyjnych i innych. I obecnie istnieją takie firmy poważne, jak Rotszyldowie, Bleichroeder, Ginzburg i t. p. Przy rozwoju banków akcyjnych tylko niewiele firm wybitniejszych mogłoby utrzymać się na stanowisku samodzielnych domów bankierskich, a w Rosji po zwinieciu firmy Sztiglica takich bankierów, jaey się znajdują za granicą, prawie nie ma wcale. Sądzimy, że po wydaniu prawa, dającego możność administracji finansowej kontrolowania kantorów bankierskich, byłoby pożądanem wydanie ustawy normalnej dla wszelkich tego rodzaju instytucyj, któraby okre-

ślila ściśle ich rolę i poinformowała dokładnie publiczność o ich znaczeniu i zakresie działalności. Oczywiście dzisiejsze kantory bankierskie stanowią małe przedsiębiorstwa, które zajmują się różnymi zleceniami, a po części i handlem papierami procentowymi na swój rachunek, wreszcie służą za pośredników pomiędzy publicznością a bankami w operacjach dyskontowych i pomiędzy kapitalistami prywatnymi a osobami, pragnącymi zaciągnąć pożyczkę na weksel lub na zastaw. Jeżeli instytucje te uważane są za pożyteczne w roli pośredników i komisjonerów, tedy niezbędną jest rzeczą określić ściśle ich pożyte, aby uniknąć nowych nadużyć. Poważniejsze firmy tylko zyskają na tem w mniemaniu publiczności, jeżeli ich fizjognomję jasno zarysują prawo.

Now. wr. poświęcił artykuł nowo powstającym szkołom profesjonalnym. Donosiliśmy już w krótkości o szkole profesjonalnej w Krasnoufimsku; takie same szkoły powstają jeszcze: w Irkucku, Batumie, Brjańsku i w Żyźdrze. Do dyspozycji p. ministra oświaty przeznaczono 50,000 rs. na otwarcie większej liczby szkół profesjonalnych, oraz 77,450 rs. na kupno gmachu w Archangielsku.

Zaslugująca na uwagę jest tabela, podana przez Now. wr., mieszcząca w sobie koszt utrzymania różnych typów szkół profesjonalnych. I tak: 1) szkoła rzemieślnicza—koszt utrzymania rocznego: 11,960 rs.; 2) niższa budownicza—16,802 rs.; 3) niższa chemiczna—17,518 rs.; 4) niższa mechaniczna—19,446 rs.; 5) średnia chemiczna—24,897 rs.; 6) średnia górnicza 25,583 rs.; 7) średnia rolnicza—25,766 rs.; 8) średnia budownicza—26,938 rs.; 9) średnia mechaniczna—27,311 rs.; 10) niższa chemiczno-architektoniczna—29,585; 11) id. mechaniczno-budownicza—31,503 rs.; 12) id. mechaniczno-chemiczna—32,219 rs.; 13) średnia rolnicza wraz z rzemieślniczą—34,365 rs.; 14) niższa mechaniczno-chemiczno-architektoniczna—45,926 rs.; 15) średnia górniczo-rolnicza—45,954 rs.; 16) id. mechaniczno-chemiczna—46,813 rs.; 17) id. mechaniczno-budownicza—48,854 rs.; 18) niższa mechaniczno-chemiczna architektoniczna wraz z rzemieślniczą—54,491; 19) średnia mechaniczno-budownicza i niższa budownicza—62,401 rs.; 20) szkoła krasnoufimska (górnico-chemiczna i mechaniczna)—63,522 rs.; 21) średnia mechaniczno-budowniczo-chemiczna—69,126 rs.; 22) średnia i niższa o trzech specjalnościach—106,282 rs.; 23) taka sama szkoła ze szkołą rzemieślniczą—117,117 rs. Notatka jest jeszcze i zdaje ciekawa, że wykazuje różnorodność typów przyjętych w ministerjum.

Jedno z ostatnich zebrań oddziału żeglugi napowietrznej w Petersburgu poświęcone było wyłącznie sprawie smutnej katastrofy rewelskiej. Odczytano przedwzrostkiem krótki protokół ekspertyzy, dokonanej przez członków Towarzystwa technicznego, pp. Kozłowa i Kowańko. Protokół wręcz oskarża antreprenera, który zaniedbał zastosować odpowiednich środków ostrożności. Z odczytanego pomiędzy innemi kontraktu aeronauty Leroux z Paradiesem, tytułującym się, niewiadomo dlaczego, „dyrektorem” (?) widać, iż w razie, gdyby Leroux nie odbył określonej w kontrakcie liczby wzlotów, wówczas obowiązany był z racji niedotrzymania umowy zapłacić „dyrektorowi” 10,000 rs. Balon i wszystkie przyrządy na mocy kontraktu obowiązany był utrzymywać Leroux, za co otrzymywał 40% zysków; resztę brał Paradies, obowiązany ponosić kosztą przejazdów.

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego.”

**Kopenhaga** 10-go października. (T. Aj. p.)—Najjaśniejszy Pan wyjechał wczoraj o godzinie 11½ w nocy z Fredensborga do Kopenhagi, gdzie racyli wsiąść na jacht „Dierzawa”. Do fredensborskiego dworca kolei odprowadzili Najjaśniejszego Pana Najjaśniejsza Pani, Następca Tronu, królestwo duński i księstwo Walji.

**Petersburg** 10-go października. (Tel. Aj. p.)—Wczoraj wobec ministra oświecenia i wielu dostojnych osób odbyło się otwarcie wyższych kursów żeńskich. Napływ podań o przyjęcie na kursa znaczny. Przyjęto 144 słuchaczek. Dziś rozpoczęły się zajęcia.

**Wiedeń** 10-go października. (Tel. p. K. W.)—Cesarz udzielił dla ludności dotkniętej nieurodzajem w Galicji 300,000 złr. wsparcia. Oprócz tego tytułem bezprocentowych zaliczek rozdzielona zostanie z rozporządzenia cesarskiego suma 600,000 złr.

**Wiedeń** 10-go października. (T. p. K. W.)—Książę Ferdynand Koburski wraz z dwoma adju-

tantami przybył tu wczoraj o godzinie czwartej po południu incognito w ubraniu cywilnem i zajął do mieszkania tutajszego agenta bułgarskiego Naczowicza. Wieczorem odjechano do Ebenthalu. Żadnego przyjścia nie było. Naczowicz dopiero w południe otrzymał depeszę, aby na dworcu oczekiwał. Na przyjęcie przybyła tylko księżna Klementyna. Podróż wiąże się ze znanymi projektami małżeńskimi.

**Wiedeń** 10-go października. (Tel. pr. K. W.)—Dr. Burghardt przedstawił świetne wyniki leczenia diphtheritisu za pomocą równoczesnego użycia chininy i siarki.

**Wiedeń** 10-go października. (Tel. pr. K. W.)—Zapisy na 4% obligacje galicyjskiego funduszu propinacyjnego w sumie 38,000,000 złr. pokryły wielokrotnie potrzebę.

**Praga czeska** 10-go października. (Tel. pr. K. W.)—Wydział krajowy wniosie zaraz po zebraniu się sejmowi unieważnienie wyborów Gregra, Toukljego, Tamy i dwóch staro-czechów. Dalej przedstawione zostaną sejmowi ponownie wnioski szkolne Kwiczaly i hr. Clam Martinica, domagające się zakładania w okręgach o mieszanej ludności szkół z językiem wykładowym mniejszości.

**Praga czeska** 10-go października. (T. pr. K. War.)—Klub młodoczeski uchwalił osnowę adresu koronacyjnego. Riger wystosował upomnienie do swojego stronnictwa, aby wytrzymało na obranej drodze; lud wkrótce przejrzy i oceni trafność dróg politycznych, obranych przez obydwie stronnictwa polityczne.

**Lwów** 10-go października. (Tel. pr. K. W.)—Dzisiaj o godzinie 12-iej w południe nastąpiło otwarcie sejm. Namiestnik hr. Badeni zwrócił przede wszystkim uwagę na doniosłość rozwiązania sprawy propinacyjnej, której dalsze fazy wymagają szczególnej pieczołowitości ze strony organów ku temu powołanych. Rząd przedstawia projekt organizacji służby zdrowia. Dający się uczuć dotkliwie brak uzdolnionych nauczycieli szkół średnich wymaga podwyższenia budżetu szkolnego. Liczba seminarjów nauczycielskich i szkół średnich musi być powiększoną. Rząd zastanawia się nad założeniem nowych gimnazjów i szkół przemysłowych. Z powodu strasznego nieurodzaju namiestnictwo poczyniło kroki, celem ratowania ludności przez zapewnienie włościanom zarobku i zasiewów. Rząd udzielił w tym celu 300,000 złr. zapomogi bezwrotnej i 600,000 pożyczki bezprocentowej. Oprócz tego sejm otworzy odpowiedni kredyt.

**Berno morawskie** 10-go października. (Tel. pr. K. War.)—Wydział krajowy przedstawi sejmowi projekt zaciągnięcia pożyczki krajowej w sumie 10 milionów złr.

**Berlin** 10-go października. (Tel. pr. K. W.)—Cesarz Wilhelm powrócił tu dzisiaj przed południem z Kielu.

**Berlin** 10-go października. (Tel. pryw. K. W.)—Ks. Bismark przybył tu wczoraj wieczorem na kilka dni z Friedrichsruhe, dokąd powróci prawdopodobnie w poniedziałek.

**Berlin** 10-go października. (Tel. pr. K. W.)—Na cześć odjeżdżającej do Aten księżniczki Zofji, narzeczonej królewicza greckiego, dany będzie d. 16-go b. m. obiad galowy, po którym nastąpi *cercle* i koncert. Nazajutrz cesarzowa Fryderykowa wraz z córkami odjeżdża do Aten.

**Berlin** 10-go października. (Tel. pr. K. W.)—Sensację sprawiło tu uchwalenie przez zachowawczy „Bürgerverein” w południowym Friedrichstadzie (dzielnica Berlina, *przyp. red.*) rezolucji orzekającej, iż związek rzeczony, pomimo swej lojalności wobec tronu, gotów jest wytrwać w swojej walce przeciw zydostwu i kapitalizmowi pod sztandarem zdrowej reformy socjalnej.

**Berlin** 10-go października. (Tel. pr. K. W.)—W sterach kompetentnych potwierdzają, że ks. Bismark dał pokojowe zapewnienia przybyłej do Friedrichsruhe deputacji przemysłowej, wskazując na wielce pocieszające wyniki podróży jego do Anglii.

**Kiel** 10-go października. (Tel. pr. K. W.)—Eskadra angielska admirała Bairda odplywa w d.

15-ym b. m. do Karlskrona (na szwedzkich brzegach morza Bałtyckiego, *przyp. red.*).

**Wrocław** 10-go października. (T. p. K. W.)—Kancelarz państwa zezwolił na przywóz nierogacizny węgierskiej ze Steinbruch do Mysłowic.

**Berlin** 10-go października g. 2 m. 30 (T. p. K. W.)  
Ruble w gotówce [ ] [ ] (wczoraj 211.40)  
Ruble na dostawę [ ] [ ] (wczoraj 210.75)

## GIEŁDA.

Warszawa, 10-go października.

Berlin telegrafował nam dziś taksacje 211 i 210.70, odpowiadające kursom 47.40 i 47.45 bez kosztów, zaznaczając słabe usposobienie giełdy tamtejszej, a Petersburg szacował Londyn po 9.59 z odbiorem natychmiastowym, 9.67½ na grudzień i 9.70 na styczeń. U nas rozpoczęto obroty tanim bardzo kursem za Berlin wplatowy 47.25 (równia 211.60 bez kosztów) z powodu braku oddawców, lecz podniesiono tę cenę do 47.42½ (t. j. 211.80 m. za 100 rs.), gdy w rządzie kupujących stanęła jedna z najważniejszych naszych instytucyj bankowych. Różnice tworzyły skutkiem tego 15 kop. dziś i 10 kop. przy równaniu wczorajszego końcowego kursu na korzyść Berlina. W dostawach nie robiono dziś nic wcale. Żądano za dostawę z odbiorem codziennym według woli nabywcy do końca b. m. 47.55.

Waluty obce w średnim ruchu. Długi Berlin oddawano po 47.52½, 47.50 i 47.45. Berlinem krótkim obracano po 47.27½, 47.30, 47.35, 47.37½, 47.40 i 47.42½, przeważnie jednak po 47.35 i 47.37½, żądając 47.55. Inne niemieckie długoterminowe miasta bankowe robiono po 47.35. Londyn krótki po 9.61 w zaofiarowaniu nominalnem. Paryż krótki ofiarowano po 38.70, a nabywano po 38.42½, 38.45, 38.47½ i 38.50. Wiedeń krótki kupowano po 81.25 i 81.30, przy chęci otrzymania 81.60.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmiany. Listy likwidacyjne po 87.70 i 87.40 w żądaniu, względnie do wielkości odcinków, bez pokupu. Wschodnie pożyczki wszystkich trzech emisj ofiarowano po 99.50, nie znajdując odbiorców. Zabrano dziś kilka pożyczek premjowych I-iej em. po 262. Nową pożyczkę 4% ceniono po 84, oddano zaś kilka tysięcy po 83.80. Listy zastawne ziemskie ofiarowano po 97 I ser. i po 95.45 II, III, IV i V-iej serji, a umieszczono kilkanaście tysięcy ostatniej serji po 95.20 i 95.25. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 98.50, 96.50, 95, 94.80 i 94.55, stosownie do serji, w żądaniu, a otrzymano 94.45 i 94.50 za kilkanaście tysięcy IV-iej serji, oraz 94.30 i 94.35 za kilkanaście tysięcy ostatniej serji. Sprzedano kilka tysięcy 6% listów zastawnych wileńskich po 100. Kupiono kilkanaście akcji warszawskiego banku dyskontowego po 300.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych względnie mocne.

Z powodu uroczystych świąt u izraelitów rynek spirytusowy był dziś beczynny. Dowozów nie ma wcale. Cena w. T. o. sp. 10.50.

## SPRAWOZDANIA Z TARGÓW.

**Cyna** bez zmiany. Na skutek większych cokolwiek zapasów na m. druga ręka żąda 41 kop. pomimo, iż cena kalkulacyjna o wiele wyższą. Zaofiarowywanie także psuje rozumie się regularny interes.

**Ołów** bez zmiany.  
**Cynk**. Spadek cen był w zaprzyszłym tygodniu był, jak się okazuje tylko chwilowym. Belgijski, jako też szląski kosztuje nadal £ 22.— w Londynie, a Mp. 45 na Szląsku. U nas dają rs. 4.50 za pud. Błacha cynkowa rs. 13 za centnar.

**Antymon** w Londynie kosztuje £ 68. U nas 30 kop.  
**Nowe taryfy**.—Z Gdańska korespondent nasz pisze: „Nowe taryfy na towary eksportowane do Gdańska kolejami żelaznymi z Królestwa na Mławę są teraz ułożone w dwóch rubrykach, t. j. w rublach i w markach. Nowe taryfy obejmują następujące artykuły: zboże, nasiona oleiste, kawę, mąkę, otręby, piwo, sól, kartofle i makuchy, i rozciągają się na następujące linje: a) nadwisiańska, b) iwangrodzko-dąbrowiecka, c) warszawsko-torespolska, d) siedlecko-małkińska, e) brzesko-warszawsko-torespolska, f) warszawsko-wiedeńska, g) warszawsko-petersburska. Zmiany są bardzo nieznaczne. Najpierwszy warunek jest ten, że wszystkie włączone do nowych taryf koleje, z wyjątkiem stacji: Lublin do Maciejowa wyłącznie, zmuszone są do dodatkowej opłaty celnej, przeladowanie i t. d. Opłata odbliża się dwójako: od ładunków idących w workach, które muszą być przeladowywane w Mławie, i od ładunków wprost na wagony, których wyładowanie następuje w Iłowie. Pierwsza opłata mniej rubli a więcej marek, drugie odwrotnie. Dla wszystkich stacji ilość oznaczona w markach jest stałą, przy nosi przy przeladowaniu w Mławie 82 za 10,000 kor., przy przeladowaniu w Iłowie 79. Tylko stacja kolei nadwisiańskiej począwszy od Lublina do Maciejowa wyłącznie, mają taryfy w markach na zasadzie rewersu; to znaczy, że jeżeli ładunek idzie tranzyto, jest sprzedanym tranzyto i kupujący eksportu ją go do portów poza państwem niemieckim, w takim wypadku opłata w markach jest dla tych stacji zniżoną; zniżka owa wypada niejednolicie i wynosi np. dla Lublina m. 4.26, dla Rejowa m. 2.15 dla Maciejowa m. 14.50 na 10,000 ko.



## OSTRZEŻENIE BROWARU WILLANOWSKIEGO.

Objawszy przed czterema laty browar w Willanowie, starałem się zawsze przez ten czas wyrabiać piwo zdrowe i smaczne, które pozyskało uznanie nie tylko w Warszawie lecz i w Cesarstwie. Fabrykanci i składnicy nie mogą sobie wyrobić klienteli dobrocią towaru, uciekają się do środków innych, a mianowicie wypuszczają piwo w etykietach zupełnie naśladowujących etykiety piwa Willanowskiego. Sz. Publika nie świadoma tych manipulacji, pije piwo inne, narzekając na piwo Willanowskie, które zawsze jest tej samej dobroci. Ostatniemi czasy między innymi wypuszczoną została także marka „Piwo Łomiankowskie”, której etykiety do złudzenia są podobne do etykiet piwa Willanowskiego. Sz. Publika chcąc zatem otrzymać piwo zawsze doskonałe, raczy łaskawie zwrócić baczną uwagę na etykietę, oraz i na korek obustronnie wypalony stemplem firmy.

Willanów, dnia 28 Września 1889 r.

**F. KOHLER.**  
Browar w Willanowie.

Niżej podpisany jako właściciel wyłącznego składu Piwa Willanowskiego, powołując się na powyższe ogłoszenie nadmieniam, iż poczynione zostały właściwe kroki, celem uzyskania zatwierdzenia marki fabrycznej. Polecając się nadal łaskawym względem Sz. Publiki, pozostaję 1778R z głębokim szacunkiem **W. Werner, Freta Nr 5.**

## TRAN LEKARSKI

tegoroczny, żółty oraz biały parowy, prawdziwy  
**ŁOFODZKI,**

POLECA

Skład Materiałów Aptecznych

**J. MROZOWSKIEGO,**

1689R ulica Miodowa Nr 8 (nowy).

## WIEDĘŃSKA FABRYKA KAPELUSZY

**MARCELEGO WILDEN'A,**

w Warszawie, Marszałkowska № 141. — Skład fabryczny: Zielna № 36,  
poleca na zbliżający się sezon

**KAPELUSZE FILCOWE**

dla dam, mężczyzn i dzieci.

Fabryka wykończa **Kapelusze dla dam**, jedynie według **najświeższych modeli paryskich**, posiada **bardzo wielki wybór fasonów** w najrozmaitszych kolorach i gatunkach, 1767R

**po cenach niskich.**

Największe w kraju składy

Fortepianów, Pianin i Organów

**HERMAN i GROSSMAN.**

**CENTRALNY SKŁAD w WARSZAWIE,** w **PETERSBURGU,**  
16 Mazowiecka, dom własny, 33, Wielka Morska 33.

**Sprzedaj na raty.**

**Wynajem** wyborowych instrumentów  
od najprzystępniejszych cen. 1586r

Najstarszy w Warszawie

**ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY**

**J. KOSTKA i MULERT**

(dawniej BAYERA).

Artystycznie wykonywa **Portrety, Grupy, Kopje, Powiększenia** i t. d., tak na miejscu w Zakładzie jako też po za obrębem jego.

**Ceny umiarkowane.**

**Krakowskie-Przedmieście Nr 40,**

wprost Saskiego Plaży, dom p. Lewontala. 1722r

3 (15) Października r. b. w IV Wydziale Sądu Okr. Warsz. będzie sprzedana w drodze działów

## Nieruchomość

№ 6/822 przy ulicy Ogrodowej, zawierająca 3,846<sup>3</sup>/<sub>4</sub> łokci kwadr. Licytacja zaczyna się od sumy, jaką kto zaoferuje. Warunki do przejrzenia w kancelarji Sądu (№ akt 156 stołu 2-go). 1313

## Dobra OTWOCK

włók 240, o godzinę koleją nadwiślańska, od Warszawy, do sprzedania z wolnej ręki. Szacunek ustanawia się z 6% dochodu netto. W odwiecznym półtorawłokowym parku pałac starożytny z XVIII wieku po Marszałku W. Kor. Fr. Bielińskim. Drzew owocowych 13,000.

Informacje w Warszawie u reagenta Masłowskiego. Pośrednictwo wyłącza się. 1822R

## Buchalter doświadczony

z podwójną buchalterją polską i niemiecką korespondencją obznajmiony, obecnie w interesie zbożowym zajęty, poszukuje odpowiedniej posady w jakiegokolwiek branży, zaraz lub 1-go Stycznia r. 1890. Posiada jak najlepsze rekomendacje. — Oferty przyjmuje Biuro Ogłoszeń, Senatorska 26, pod „Buchalter.” 1821R

## 20 KONI

jest do sprzedania w Kolywańskim pułku w Marymoncie, można widzieć w każdym czasie. 1298

Sprzedaje się 1300

## Dom z ogródkiem,

dwu-piętrowy, z oficynami, o warunkach dowiedzieć się można od 11-ej do 2-ej po południu, z wyjątkiem świąt. Grzybowska Nr 15, m. 6.

Na pierwszy numer  
hypoteki po Towarzystwie  
stwie 21,000 rs.  
Potrzebna jest suma  
**11,500 rs.**  
na majątek  
ziemski  
w powiecie grójckim.  
Wiadomość u adwokata  
Cohna, Królewska  
ska № 39. 1770

**NUTY** do wyboru, udziela Księgarnia Maurycyego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika.

**NUTY** na wszystkie instrumenta, znajdują się zawsze na składzie w wielkich zapasach. 1612r

**Nowości** wszelkie zaraz po ich ukazaniu się dostarcza.

## „Ogłoszy Szkocji”

przez

Stanisława Belzę.

Wydanie ozdobne z 9 drzeworytami. Stron 311. — Cena rs. 1 kop. 50. — Dostać można u Gebethnera i Wolfa i w każdej księgarni.

Pierwsza w kraju Fabryka  
**Stempli Kauczkowych**  
i metalowych



**Z. SUCHOWIECKI.**

Warszawa; Wierzbowa 6 (Hotel Angielski). Poleca różnego rodzaju **Stemple, Monogramy**, po cenach bardzo niskich.

**OGRODNIK POLSKI**

Mazowiecka 11. 1680r

**MALINY, ŚLIWKI, GRUSZKI, JABŁKA** (także i na kompoty), nabywać można w dni powszednie od 9-ej rano do 7-ej wieczór.

Aux quatre Saisons.



rue Wierzbowa Nr. 6.  
1682R

## INTERES przemysłowo-handlowy.

pierwszorzędny, od kilkunastu lat egzystujący, dający do 50% czystego zysku, z powodu słabości zdrowia obecnego właściciela, jest do sprzedania. — Do objęcia potrzeba około rs. 60,000. — Interes nadaje się dla jednego lub kilku wspólników. — Oferty uprasza się składać pod lit. R. K. w Kantorze Kurjera Warszawskiego. 1290

**WODA KOŁOŃSKA  
MIEDZYRZECKA**

jest do nabycia w pierwszorzędnych magazynach perfumeryjnych, galanteryjnych i w składach materiałów aptecznych. 1807r

**SKŁAD GŁÓWNY**

**E. EICHLER.**

Aleja Jerozolimska Nr 64,  
wprost Kruczej, w Warszawie.

Jak zawsze najtaniej

**Obicia Papierowe**

**CERATY** różnego rodzaju, **CHODNIKI, ROLETY, FARTUSZKI** różnej wielkości, oraz

**Wycieraczki kokosowe**  
wszystko w wielkim wyborze,  
poleca 1650R

**A. REMBIERZ,**  
Krakowskie-Przedmieście № 7.



**Cukry deserowe** **Pierwsza w kraju**  
od 1850-gor. istniejąca.

**Parowa Fabryka Czekolady**  
**EMILA WEDEL**

**Twoce (Fruits Glacés)**

**Filią Wierzbowa**

poleca z własnej specjalnej Fabryki następujące wyroby:

**Biszkopyt angielskie i Herbatniki (Mixed)** w kilkunastu różnych gatunkach funt kop. 40.  
Wielki asortyment drobnych **Ciasteczek do Herbaty i Wina** funt po kop. 40 i 50.  
**Petit four** Marcepanowe, Orzechowe, Migdałowe i Pistacjowe funt po kop. 60.  
**Pierniczki wyborowe** w paczkach, oraz rozmaite drobne **Pierniczki** funt po kop. 50. 1759r

Obstalunki na prowincję wysyłają się pocztą za pobraniem zaliczenia.  
Pp. Kupcom odstępuje się rabat.

Główny skład Szpitalna nr. 6.  
Biszkopyt francuskie

**Pierwsza Wielka Russka Fabryka Krochmalu**

Złoty medal. Srebrny medal. Złoty medal.  
Charkow 1887. Moskwa 1892. Odessa 1884. Symferopol 1888.

**TOWARZYSTWA**  
**J. WILLMS & Co** HALBSTADT

POLECA SVOJE WYROBY, MIANOWICHO:

**Krochmal ryżowy.** **Puder ryżowy.**  
**Krochmal pszenny.** **Maizene.**  
**Krochmal kukurydzowy.** **Kleber.**  
**Krochmal palony.**

Sprzedaz odbywa się we wszystkich znaczniejszych składach aptecznych, kolonialnych, oraz mydła i świec.

**INVENTION**  
Breveté S.G.D.G.

**Największa i jedyna w Warszawie specjalna Szkoła kroju i szycia ubiorów damskich i bielizny.**  
Nowo-Senatorska Nr 2,  
**KSA WEREGO GŁODZIŃSKIEGO,**  
właściciela wielu szkół kroju (w Warszawie, Moskwie, Petersburgu, Kijowie i Lwowie), nagrodzonego na wystawach medalami za wzorowe prowadzenie szkoły, doskonale krój i za najlepszą metodę (już w 17-tu edycjach), za co też i na Wystawie Pracy Kobiet w Warszawie r. b. jedynie tylko nagrodzony został wyższem uznaniem, pomimo, iż jako mężczyzna, był pozakonkursowym wystawcą. — Podręczniki jego są dotąd jedynymi do praktycznej i pewnej nauki kroju. Patenta wynalazku przyznano mu w Paryżu, Brukseli i innych stolicach.

Nauka, pod kierunkiem K. Głodzińskiego, wykładana jest w zupełnie inny sposób, aniżeli ją dotychczas pojmowano; z wielką łatwością i gruntownie wyuczają się panie kroju i szycia sukien, okryć i dolmanów z zastosowaniem do każdej mody i figury, najniefortnij w najwygodniejszej i wielu innych szczegółów fachowych, nabywając tej biegłości, jaka jest niezbędna w krawiectwie, gdy tymczasem po innych naukach, muszą panie same dochodzić tego długoletnią praktyką i wytrwałością. Dla tego też uczennice jego poszukiwane są bardzo na krojczynie do magazynów i nauczycielki do szkół rekozielnicznych.

Na naukę przyjmuje K. Głodziński kaźdodziennie, po ukończeniu której wydaje świadectwa, legalizowane przez **Urząd Starszych Zgromadzenia krawieckiego.** Uczennicom swoim udziela kroju na sposób francuski bezpłatnie.  
Cena metody sukien w językach polskim i ruskim **rs. 3 kop. 50**, metody bielizny **rs. 3**, linijki krojowej, ułatwiającej naukę rysunku **rs. 1 kop. 50.** 1053

Na korku powinien być stempel „M. Zouraboff“.

**SKŁADY WIN**

**M. I. ZURABOWA,**  
z własnych Winnic.

Hurtowe i detaliczne: w Warszawie, Senatorska 25/27,  
w Wilnie, Wielka ulica.  
Hurtowe: — w Charkowie, w czasie Jarmarku Kreszezeńskiego,  
w Niżnem, w czasie Jarmarku — Napit. Linja.  
W składach Warszawskim i Wileńskim znajdują się:  
Wszelkie Wina i napoje zagraniczne, **Dońskie, Szampańskie, Wódki** ruskie i Nalewki. 1721R

Na korku powinien być stempel „M. Zouraboff“.

**Towarzystwo Warszawskie**  
**Oczyszczania i Sprzedaży Spirytusu,**

poleca wyroby własnej Rektyfikacji przy ulicy Dobrej Nr 18, mianowicie: **spirytusy, alembiki i wódki słodkie,** specjalnie zaś: **Dyrektorską gorzką i Regatówkę.**  
W powyższe wyroby zaopatrzone są sklepy własne, oraz pierwszorzędne Handle, Restauracje i Składy Wódek. 1756R

**MASZYNY DO SZYCIA**  
**„SINGERA,”**  
Z FABRYKI  
Towarzystwa Akcyjnego dawniej Seidel & Nauman z członkiem bez nawlekania, szyjące lekko i cicho. Z przyrządem do obrabiania dziurek wykonywującym 1,500 dziurek dziennie.  
Zadatek mały, spłata tygodniowa po **Rs. 1.**  
Dwuletnia gwarancja.  
Do nabycia tylko w moim sklepie przy ulicy Senatorskiej Nr 22, róg Bielańskiej. 1513R  
**K. Koperski.**

**5. NIECAŁA 5.**  
**MAGAZYN BŁAWATNY**  
**L. Faleckiego i Syna,**  
otrzymał w wielkim wyborze: 1296  
Plusze jedwabne w najmodniejszych kolorach.  
Wełny francuskie fantazyjne.  
Materiały na pokrycia futer i takowe sprzedaje po cenach jak najprzystępniejszych.

**SKŁAD WYROBÓW CZESKICH**  
z fabryki  
**L. & C. HARDTMUTH,** 1775R  
Warszawa, Wierzbowa 6,  
wyprzedaje po cenach niepraktykowanie niskich — wysortowane wyroby Majolikowe, Porcelanowe i z Terra Cotty.

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia  
**„MERCURY“**  
nadeszły: 1824r  
1) **Miód Lipiec** po kop. 25 za 1 funt.  
2) **Powidła sliwkowe** po kop. 10 za 1 f.  
3) **Sledzie Angielskie** po k. 2 1/2 sztuka.

**WĘGIEL**  
najlepszych marek i **Drzewo opałowe,** dostawa poczynając od korea. Biorącym większe partje, odstępuje się rabat. — Jerolim-ska № 38. 1136  
**W. Zieliński.**

**Lekcje Tańców**  
udzielam u siebie i po domach prywatnych  
**Elektoralna Nr 53.** 1287  
**W. PUCHALSKI.**

**Podkłady do szyn (SZLIPRY).**  
Potrzebuje w miesiącach marcu i kwietniu roku przyszłego około 18,000 sztuk szliprów sosnowych ze skórkami, mających 3 stopy 4 cale długości, 6—8 c. szerokości, 5—6 c. grubości. — Oferty proszę podać pod **J. S. 8657** do ekspedycji **Rudolfa Mosse** w Berlinie, Jerusalemerstr. 48/49 1806R



# Główny Skład Zakładów Zyrardowskich



w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,  
poleca w wielkim wyborze świeżo otrzymanych deseni

## BIELIZNĘ STOŁOWĄ czysto lnianą,

Jacquard:

OBRUS z 6 serwetami od Rs. 3.00 do Rs. 10.60  
OBRUS z 12 „ od „ 6.50 do „ 19.80  
OBRUS z 18 „ od „ 15.25 do „ 28.20  
OBRUS z 24 „ od „ 20.30 do „ 37.20

Adamaszkowe:

— od Rs. 7.35 do Rs. 38.50.  
— od „ 13.60 do „ 65.50.  
— od „ 23.60 do „ 98. —  
— od „ 31.00 do „ 131.00.

Obrusy pojedyncze w wszelkich wielkościach, sztuka od kop. 95 do rs. 68.

Obrusy w sztukach bielone, czysto lniane, we wszystkich szerokościach, łokieć od 45 do rs. 1.32.

Serwetki stołowe, tuz. od rs. 1.70 do rs. 31.50. — Serwetki deserowe tuz. od rs. 1 do rs. 10.20.

Serwetki do kawy i herbaty, sztuka od kop. 90 do rs. 11.30.

Garnitury do herbaty z 6 i 12 serwetkami deserowymi, lniane i jedwabne w najnowsze desenie fantazyjne, od rs. 2.28 do rs. 54.

RĘCZNIKI kreasowe, jacquard i adamaszkowe, tuz. od rs. 3,80 do rs. 28.40.

Ręczniki kuchenne w sztukach, łokieć od kop. 12 do kop. 30.

Ręczniki do wyszywania z brzegami kanwowymi, sztuka od kop. 87 do rs. 2.05.

Ręczniki hukowe, hakubak, z frendzlą wiązaną i kolorowymi brzegami, tuzin od rs. 4.30 do rs. 120.

Sciereczki do kurzu, szkła, porcelany, noży, lamp, z wrabianiami odpowiednimi deszeniami, w kratki, z kolorowymi brzegami, w wielkim wyborze nowych deseni, tuz. od kop. 70 do rs. 6.50.

Zarządzający Składem Zyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

Magazyn przyjmuje zamówienia na **obrabianie i znaczenie**, jakoteż na **wrabianie Herbów, Monogramów** i innych znaków, które z największą starannością w możliwie krótkim czasie wykończą po cenie kosztu. 1818R

### MAGASIN FRANÇAIS,

róg Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Trębackiej (gmach dawniej starej Poczty).

1773R

Wielki wybór różnego rodzaju gotowych jesiennych i zimowych ubiorów męzkich, jakoteż materiałów na obstalunki podług miary. — Ceny stałe.

## SKŁAD WIN FELIKSA POTRZEBSKIEGO,

egzystujący od 1835 roku na rogu ulic Chmielnej i Nowego-Światu.

poleca **Wina czyste naturalne** oryginalne **francuskie, hiszpańskie**, a szczególnie **węgierskie**, począwszy od wystających zieleniaków aż do bardzo starych i rzadkich gatunków, tak **wytrawnych**, jak **tokajów**, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po dawnych cenach na butelki, garnce, gasiory i beczki. Poleca się również dla chorych rekonwalescentów oryginalne i **stare Cognaci**, zalecane przez panów Lekarzy. Również jak dawniej w pokojach gościnnych wypić zawsze można kieliszek zdrowego wina. Panom handlującym odstępuje się rabat. 1819R

## PARASOLE

damskie i męskie, wełniane od 1.35, półjedwabne od 3.50, jedwabne od 5 rs., poleca w wielkim asortymencie  
Magazyn **A. CHOJNACKIEGO**, Marszałkowska róg Chmielnej. 1309

Nowo-wynalezione

## IGŁY BŁYSKAWICZNE

do szycia ręcznego — z renomowanej fabryki igieł

**Georg Printz & Comp.** w Akwisgranie (Aachen),

odznaczają się tem:

że w środku są grubsze niż przy końcu uszka, przez co szyjąc, gdy igła wejdzie do połowy, reszta prawie sama przez materiał przelata. — Z przyczyny tej, szycie jest łatwiejsze i prędsze i sama igła o wiele trwalsza od zwykłych, gdyż uszko nie jest narażone na złamanie.

Wyłączna sprzedaż powyższych igieł błyskawicznych na całe Królestwo tak hurtowa jak i detaliczna

w Składzie Nici Aloizego Ludwig, Senatorska 6.

Cena detaliczna: 25 igieł kop. 10. — Cena hurtowa znacznie tańsza. 1826R

## Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 6 (18) Października r. b., o godzinie 11 $\frac{1}{2}$  zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja **in minus** przez opieczetowane deklaracje,

na budowę nowych i reperację starych sztachet przy parku Aleksandrowskim na Pradze, od summy anszlagowej rs. 500.

Warunki licytacyjne i anszlag, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 1811\*

Wyst. Tkack.  
Warszawa  
1888  
LIST  
Pochwalny.

Specjalna Fabryka Pościeli  
**A. DREXLER**  
Warszawa, Nowo-Senatorska 4.

Poleca  
po najprzystępniejszych cenach Koł-  
dry watowe i fanelowe; Ma-  
py, Bieliznę pościelową, Ka-  
żelazne.  
Usztalunki wyprawowe wykonywa  
w oznaczonym czasie. 1823R  
Wata higieniczna z owczej  
wełny.

MEDAL  
Zasługi  
Lwów 1877.

## Lekcyj Tańców

udziela L. Kuhne, art. bal. teatr. warsz. —  
Krakowskie-Przedmieście № 17, mieszk. 33,  
(gdzie pensjonat męzki). 1297

500

Palt zimowych i różnego  
rodzaju **Garderoby** męz-  
kiej, ma na składzie Maga-  
zynu Wiedeński, Miodowa 2.  
1272

## OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż  
w dniu 9 (21) miesiąca Października r. b., o  
godzinie 12-ej w południe, w Kancelarii  
13-go Bielozierskiego pułku piechoty, będą  
ce w mieście Łomży, odbędzie się licytacja  
głośna na dostawę dla pułku mięsa, ora-  
ż innych produktów, potrzebnych w roku 1890  
Życzący przyjąć udział w licytacji, racza  
w terminie oznaczonym przybyć do Kancela-  
rii pułkowej, mając z sobą wadium w ilo-  
ści rs. 1,000 na mięso i rs. 1,000 na inne  
produkta, jakoteż dowód handlowy, dający  
prawo trudnienia się przedsiębiorstwami do  
wysokości 50,000 rs. obrotu rocznego. 1829

**Nauka i wychowanie.**

**Adres:** kaucjonowane biuro nauczycielskie W. Max. Kotzebue 2, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony, 22339

**Adres:** biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony, 52

**Adres:** Pierwsze Biuro nauczycielskie Jaśkińskiej, Berga 6. upoważnione przez władzę na Cesarstwo i Królestwo. Ma do umieszczenia zaraz nauczycieli, nauczycielki, bony francuski świeżo przybyłe i bony niemiecki z Rygi. 2821r

**Bony** niemieki młode, świadectwa. Krakowisko-Przedmieście 7, Biuro nauczycielskie Dąbrowska. 22571

**Buchhalterji** wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, b. wieloletni zastępca „Danilewicz” autora buchalterji. Chmielewski, Bracka 5. 2749r

**Do wspólnej nauki** poszukuje się dziewczynki od dziesięciu do 12 lat. Mazowiecka 1. m. 4. od 3 do 5-ej. 22,310

**Francuzka** może mieć pokój bez mebli za konwersację. Nowogrodzka 31, m. 8. 22642

**Francuzka** wykształcona potrzebna jest do udzielania lekcji języka trzy razy tygodniowo po godzinie. Wiadomość: Żurawia 34, m. 13, od godz. 4 1/2 do 6 1/2 po poł. 2818r

**Konwersacja** zbiorowa francuska, niemiecka, 2 rs. miesięcznie, angielska. 3 Miodowa. 22337

**Korzystne** nowe rzemiosła wprowadza szkoła rzemiosł dla kobiet Jadwigi Przewojskiej, ul. Niecała 10. Krawieczyzna i kapelusze, pod kierunkiem pierwszorzędnych magazynierów. 20115

**Nauczycielka** śpiewu z Lamperti’ego świadectwem, muzyki z patentem konserwatorium, udziela lekcje. Widzieć można od 5—7. Szkoła 8, m. 7. 21312

**Nauczycielka** z patentem konserwatorium przyjmując lekcje fortepianowej muzyki. Długa 19, mieszkanie 15. 22352

**Nauczycielka** z francuzkim, muzyką, poszukuje lekcji lub korepetycji. Chmieleńska 16. 22332

**Nauczycielka** muzyki z patentem konserwatorium potrzebna. Solna 14, mieszkanie 2. 22634

**Niemieckiego** udziela u siebie jakoteż na miejscu nauczyciel. Ordynacka 14—16. 22624

**Nauczycielka** z patentem udziela lekcji matematyki, polskiego, ruskiego i francuskiego, przygotowuje chłopców i dziewczynki do gimnazjum i na pensję. Mazowiecka 1, mieszkanie 4, od 3 do 5-ej. 22523

**Nauczycielka** muzyki z patentem konserwatorium poszukuje lekcji za mieszkanie lub obiad. Nowy-Swiat 34, m. 22. 22701

**Oficer** akademik przygotowuje do korpusów kadetkich do 5-ej klasy, do szkół junkierskich, do egzaminu wolnowstępujących do wojska i do egzaminów oficerskich. Wileza 27, mieszkanie 1, od godz. 11 do 7 wieczorem. 2823r

**Poszukuje** się dziewczynki do wspólnej nauki z konwersacją francuską i niemiecką od lat 6—10 na stałe lub przychodnie. Złota 55, mieszkanie 28, od 12—2-ej. 22631

**Poszukuje** się panienci do wspólnej nauki w zakresie kl. 4-eh. Wiadomość: Bracka 9, mieszkanie 5. 22690

**Panienci** do wspólnej nauki dla przygotowania do gimnazjum poszukuje się. Chmieleńska 30, mieszkanie 14. 22665

**Potrzebna** francuzka do konwersacji. Ul. Chmieleńska 15, mieszkanie 6, od 2—3-ej. 22531

**Poszukuje** się towarzyski do lekcji rysunku w domu prywatnym, udzielanych przez znanego malarza. Wiadomość: Złota 32, mieszkanie 5, godz. 4—6-ej. 22433

**Student** doświadczony korepetytor poszukuje korepetycji. Marszałkowska 83, mieszkanie 8. 22090

**Szkoła** męzka prywatna przygotowuje uczniów do szkół rządowych, przychodni i na stałe. Ceny umiarkowane. Elektoralna 17. — Przełożony Pigłowski. 21912

**Student** wydziału fizyko-matematycznego poszukuje lekcji na godziny. Wiadomość: Włodzimierska 19, m. 15. 2799r

**Stancja** dla panienek. Muzyka, francuski, niemiecki, korepetycje. Oraynacka 12, Jagodzka. 22621

**Student** matematyk, gruntownie posiadający języki starożytnie, ruski, matematykę, poszukuje lekcji lub korepetycji. Mokotowska 52, m. 4. 2825r

**Student** polak, posiadający dokładnie przedmioty kursu gimnazjalnego, poszukuje korepetycji lub kondycji w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość w księgarni E. Kolińskiego, Marszałkowska 122. 2826r

**Student** uniwersytetu poszukuje korepetycji. Warecka 15, mieszkanie 1. Zastad można do 10-ej zrana i od 4 do 6-ej po poł. 2800r

**Udzielam** lekcje robót w domach prywatnych i w zakładach naukowych. Bohdanowicz. Kruca 26, od 4-tej do 6-tej. 21902

**Ukończywszy** 7 klas realnych, poszukuje lekcji matematyki lub korepetycji. Zastad można zrana do 10-ej. Chmieleńska 7, mieszkanie 2. 22432

**W specjalnym** zakładzie rękodzielni dla kobiet Wojewódzkiej, Bracka 12, wykładanych jest 20 rękodzielniczych przedmiotów. Zbyt wyrobów ułatwia się. Narzędzia miejscowe. Od przedmiotu rs. 5 miesięcznie. Po ukończeniu kursu wydają patenta. Przy zakładzie są pracownicy: sukien, kapeluszy i szmuklerszczyzny. 21176

**Za ruskimi** pragnę udzielać niemieckiego. Oferty: Z. przyjmuje Kurjer Warsz. 22625

**Posady i prace.**

**Buchalterji** podwójnej sposobem praktyki Wspólna wyucza znany specjalista Dawison Wspólna 40. 20901

**Bona** niemiecka, mówiąca po polsku i obeznana z szyciem i krawieczyzną, potrzebna jest zaraz. Królewska 18, mieszkanie 1. 2738r

**Bona** francuzka, znająca szycie, poszukuje miejsca. Zgoda 6, m. 8. 22688

**Czasowe** zajęcie (całodzienne) znajdzie młody człowiek, posiadający język niemiecki i obeznany z buchalterją podwójną. Oferty przyjmuje Kurjer pod M. L. 22682

**Czeladzie** tapicerscy potrzebni są na stałe, czuający dobrze i śpiesznie robotę. Ulica Żurawia 4. 22590

**Do zakładu** K. Rabong, Nowy-Swiat 39, potrzebna dwóch czeladzi tapicerskich na stałe. 22709

**Energiczny** człowiek z kaucją 2,000 rs. potrzebuje do sprzedaży częściowej drzewa w większym lesie. Na żądanie kaucja ulokowana być może zaraz po Towarzystwie Kredytowem Ziemiem. Oferty z życiorysem pod adresem: Niemojowski, Marchwacz przez Kalisz. 2740r

**Młodziem** inteligentną przyjmuję do nauki wyrobów mechanicznych, precyzyjnych i elektrycznych. Tychert, mechanik, Elektoralna 6. 2786r

**Młodsza** świeżo przybyła z Krakowa, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz lub od 15-go. Wiadomość: Długa 23, stróż wskaże. 22617

**Młodziemiec** 19-letni, posiadający język polski, ruski, cokolwiek niemiecki oraz zasady buchalterji, pracujący obecnie w handlu, poszukuje zajęcia w kantorze fabrycznym lub handlowym. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Wiadomość”. 22606

**Niemka** 14-letnia poszukuje miejsca do dzieci. Nowowielka 12—20. 22620

**Ogrodnik** wszechstronnie wykształcony z granicą, w Cesarstwie dłuższy czas służył, ma dobre świadectwa (kawaler), szuka miejsca, chętniej w Cesarstwie. Adresy zostawiać: Senatorska 26, Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera „Ogrodnikowi W. B”. 2814r

**Osoba** w średnim wieku, muzykalna, wykształcona, poszukuje miejsca do zarządu domem lub opieki nad dziećmi. Bracka 10, m. 15, druga brama. 22670

**Panny** uzdolnione do okryć damskich potrzebne do magazynu M. Vagonisa. Trębacka 7. 2797r

**Potrzebna** jest bona zaraz z francuskim i niemieckim na prowadzenie. Wiadomość: ul. Chłodna 23, mieszkanie 1, między godziną 12 a 2-gą przed południem. 22521

**Przewizor** doświadczony w zawodzie, poszukuje zarządu apteki większej albo kondycji w składzie aptecznym. Proszę adresować do Kurjera Warsz. dla „Aptekarza”. 22316

**Potrzebna** maszynistka do bielizny. Ulica Taura 47. 22307

**Potrzebne** zdolne maszynistki do bielizny. Złota 4, m. 14. 22474

**Pomocnik** gorzelanego, obznajmiony z aparatem francuskim Savala, poszukuje takiegoż zajęcia. Wiadomość: Kruca 21, mieszkanie 50. 22470

**Panny** zdadne do staniów i okryć potrzebne zaraz. Bielańska 6. 22451

**Panny** podręczne do krawieczyzny potrzebne. Erywańska 14, m. 3. 22647

**Panna** służąca szwajcarka, świeżo przybyła, w biurze nauczycielskiej Sotkiewiczowej, Zielony Plac 13. 22646

**Potrzebna** podręczna do bielizny. Ulica Ciepła 10, m. 11. 22643

**Potrzebne** kompletnie zdadne spódniczarka i staniczarka. Wileza 30, m. 9. 22640

**Potrzebne** panny do krawieczyzny i do nauki. Leszno 55, mieszkanie 6. 22639

**Potrzebny** pośrednik do sprzedaży sklepu fachowego. Nowy-Swiat 32, m. 7. 22630

**Potrzebny** jest chłopiec do sklepu Hipolita. Marszałkowska 145. 22629

**Potrzebna** panna uzdolniona do krawieczyzny na wyjazd. Żurawia 9, mieszkanie 11, od 10 do 1-ej. 22653

**Panny** uzdolnione i podręczne do sukien i okryć damskich potrzebne. Żurawia 24, mieszkanie 2. 22656

**Poszukuje** miejsca młody człowiek, kawaler, z dwuletnią praktyką jako uczeń w składzie wódek; obecnie pracował w Dolinie Szwajcarskiej jako subjekt w bufecie, prosi o jakiegokolwiek zajęcie. Bliższa wiadomość: ul. Twarda 33, mieszkanie 7. 22657

**Potrzebne** panienci do krawatów. Nowolipie 34, mieszkanie 8. 22674

**Potrzebna** jest sklepowa do składu wędlin Boleława Wróbla, dobrze z fachem masarskim obeznana. 22700

**Panna** ukończyła króć, żyje sobie przyjać obowiązki panny służącej. Oferty: Kurjer Warszawski pod Z. K. 22603

**Potrzebna** dwóch uczniów do zakładu ślusarskiego przy ulicy Świętojerskiej 30. 22552

**Recluzer** poszukuje miejsca w Warszawie lub na wyjazd. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. J. A. 22460

**Rybska** fabryka ksiąg handlowych poszukuje dwóch stałych zdolnych pracowników do linjowania. Oferty i warunki w kantorze Kurjera sub „Lwicz 6”. 22696

**Polnik** ze skończonymi szkołami i szkołą rolniczą, z powodu sprzedaży majątku szuka posady. Lat 18 pracuje na tem polu, w gospodarstwach zawsze lepszych i dwa razy tylko zmienił posadę. Może polewać się na rekomendacje kilku obywateli znanych, a dla zapewnienia złoży kaucję. Adres: Piawa st. dr. nad w. W-ny Witkowskiej dla B. 22128

**Rządca** w średnim wieku, z dobrimi świadectwami, poszukuje obowiązku; zna się na buchalterji, gospodarstwie, lub też za pisarza do browaru, prowentowego, magazyniera, składu węgla lub do jakiego domu za szwajcara albo zawarnika na prowinię do fabryki cukru i t. d. Powyższe zajęcia mogą przyjąć każdego czasu. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod adresem „były Rządca”. 2801r

**Stangret** poszukuje służby, posiadający ślubne i odpowiednie świadectwa, po kilka lat mające, od znanych panów, w okolicy Warszawy lub też jakiegokolwiek obowiązku przy koniach. Oferty proszę składać w Kurjerze Warsz. „Stangret”. 22658

**Szyjąca** bieliznę i krawieczyznę poszukuje zajęcia. Żurawia 17, m. 9. 22663

**Uczeń** do apteki potrzebny. Wiadomość: Przyrynek 15, u Kujawskiego. 22661

**Uczeń** przychodni potrzebny jest zaraz do handlu pod firmą „Praski tani sklep”, Targowa 34. 22662

**Zaraz** potrzebne podręczne do sukien i dziewczynki. Złota 5, mieszkanie 3. 22689

**5 panien** potrzeba stałe do sukien i okryć. Magazyn Sophie. Chłodna 8 m. 3. 22708

**Kupno i sprzedaż.**

**Adres** zupełnej wyprzedaży sukien (od rs. 8) Aszlafroków (od rs. 2). Meble starożytne, lustra, szafy sklepowe dębowe, kontuar z marmurowym blatem, różne drobiazgi. Miodowa 8, magazyn Michałyny. 2735r

**Bilardy** używane do sprzedania po cenach przystępnych. Freta 5. 22636

**Bilard** mały do sprzedania. Ulica Piwna 29, w bawarji. 22684

**Bilard** do sprzedania. Leszno 23, w cukrowni. 22691

**Binokle**, okulary, rejsejgi, termometry najdopiego gatunku, 25% taniej u optyka Juliana Drehera, Szpitalna 6. Biednym po cenie kosztu. Przyjmuję naprawy. 2729r

**Dywany** wszelkie, chodniki, serwety, portjery, kretony, koldry, kapy, najtaniej u Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 2477r

**Do sprzedania** kozetka, stół, dwa foteliki, dmanekin i wieszadło. Stare Miasto 40, mieszkanie 3. 22622

**Dwoje** skrzypiec starych do sprzedania. Ul. Chmieleńska 108, mieszkanie 18. 22645

**Do sprzedania** stare skrzypce dobro. Ulica Nowolipki 42, mieszkanie 20. 22628

**Do sprzedania** dwa futra damskie, lisy i onatki, od 11—2-ej. Tamże obiad prywatny po 10 rs. mies. Wiadomość w sklepie spożywczym, Świętokrzyska 19. 22676

**Do sprzedania** szafa orzechowa rozbita. Chmieleńska 3, u rękawicznika. 22680

**Dwa** szeslongi do sprzedania tania. Orla 12, mieszkanie 13. 22683

**Do sprzedania** szafa orzechowa rozbita u stolarza, Warecka 10. 22424

**Fortepian** do sprzedania rs. 120 wiedeński Jerolimski 54, m. 11. 22480

**Fortepian** Müllera rs. 200. Erywańska 4, mieszkanie 42. 22608

**Fortepian** siedmioklawowy za rs. 140 sprzedam. Sienna 80, mieszkanie 28. 22486

**Fortepian** za rs. 40 do sprzedania. Chłodna 56, mieszkanie 40. 22464

**Futro** skunksy w dobrym stanie do sprzedania. Włodzimierska 21, m. 8. 22449

**Fortepian** A. Hofera 7 oktaw rs. 290. Długa 25, Lombard. 22678

**Garniturek** mebli za 25 rs. Ulica Smolna 17—8. 22651

**Garnitur** mebli mahoniowych, włosiem krytych, jest do sprzedania, lustro i zegar. Od 1 do 5-ej. Nowy-Swiat 59, m. 11. 22679

**Klozety** do sprzedania po niskiej cenie. Elektoralna 23, wprost szpitala św. Ducha, druga brama na dole. 22698

**Kaftanki**, kalessony i skarpetki zamszowe Koraz kurtki łosie, spodnie i kurtki czarno na flaneli po cenie niższej, poleca na terazniejszą porę fabryka wyrobów rękawicznicznych Ludwika Kunickiego, ulica Bracka 25. 22641

**Kanarki** do sprzedania zielone śpiewające i dwa psy cetry 3-miesięczne rosłe. Bednarska 24, mieszkania 13, Emilia Żeromska. 22619

**Kozy** tybetańskie bardzo piękne, białocień, delikatnością i lekkością przewyższające wszystkie pod tą nazwą dotychczas w Warszawie sprzedawane, kilka białozębów do odstąpienia. Kroczyńska 22, mieszkanie 5, od godz. 12 do 3-ej po poł. 22260

**Klacz** wierzchowa gniada, 4-letnia, chodzi w zaprzęgu, do sprzedania tania oraz 6 krzesel dębowych i starożytna czerwona szafa do ubrania. Plac Saski, pałac Brühlowski m. 24, od 9—2-ej. 22707

**Koń** wałach siwy, rosły, cena 200 rs. razem z siodeł. Ul. Bonifratska 27, m. 3, od 12 do 2-ej. 22705

**Koń** siwy, rosły, do sprzedania. Ulica Wolności 6. 22317

**Karłofie** amerykańskie czerwone, wyborowe, sprzedają dobra Czerniaków po rs. 1 kop. 80 korzec. Worki plombowane. Obstałunsi przesyłać można: ulica Szpitalna 12, m. 6, do godz. 10 zrana. 22016

**Kasy** ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze u K. Bohtego. Nowy-Swiat 34. 505

**Kasy** ogniotrwałe 25% taniej od innych cen. Kników. Marszałkowska 125, Sikorski. 14020

**Karły** i selery naciowe, bielone, oraz zdrowe roczne karpie karcozochów, tania do sprzedania. Marszałkowska 31, ogród. 22141

**Lankastrowkę** kapiszonkę, paltoocik dla chłopezyka sprzedam. Senatorska 9, mieszkanie 3. 22694

**Łóżka**, materace sprężynowe, toalety, biurko, szafy, stoliki, franki. Zielna 24, dnia 10, 12, 14-go. 22677

**Łóżko** wielkie mahoniowe rzeźbione starego stylu, z materacem sprężynowym, do sprzedania. Sosnowa 11, m. 8. 21989

**Mebel** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, bielizetka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkanie 15. 21699

**Mebel** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, bielizetka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkanie 15. 21699

**Mebel** gustowne salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa w kompletnym urządzeniu oraz lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszkanie 2. 1933r

**Mebel** za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biurko, otomana, szeslong. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 22000

**Maszyna** o sile 3-eh koni, poruszana gorącym powietrzem, w zupełnie dobrym stanie, za rs. 300 do sprzedania. Wiadomość u stróża, ul. Jerolimski 63. 1973r

**Mebel**, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, toalety, szafy, biurka, komody i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, obok Kopernika. 22604

**Maszyny** do pończoch najtaniej dobre sprzedaje mechanik Kosiński. Ulica Świętokrzyska 11. 21998

**Mebel** po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 22695

**Mebel** z powodu wyjazdu do sprzedania. Ul. Żelazna 79, m. 6. 22616

**Nowości** Piano-melodico, instrument korbkowy nadający się do większych lokali, przypominający grę na mandolinach i pianinie, nabyć można u W. Krużhńskiego, Rog Trębackiej i Nowostawskiej 2. 21880

**Obrazy olejne stare do sprzedania.** Ziemia 11, m. 28. 22340

**Otomany** po rs. 26, szeslongi 17, kozetki, krzesła, fotele, stoliki obijane, garnitur czarny, taborety, balzaki, materace sprężynowe od rs. 10, włosiane 15, waltharowe 6, rolety, dekoracje oraz wszelkie roboty śpiesznie i najtaniej. Żurawia 4, tapicer. 22468

**Pianino** używane z ładnym tonem, zagr. fabryki, tania do sprzedania. Świętokrzyska 29, mieszka. 5. 21653

**Produkta rolne** i fabryczne sprzedaje i na skład przyjmuje. Wileza 60, m. 3. 22544

**Pinczerek** do sprzedania. Podwał № 20, mieszka. 16. 22618

**Poszukuję fortepianu**, pianina w zastaw. Złota 37, m. 16. 22609

**Potrzebna suknia jedwabna jasna**, wieczorowa. Adresy proszę składać: kantor Kurjera Warsz. „Kazimiera”. 22687

**Powozy** używane, koź z fordeklem, faetonny, wolanty zdane do wsi i miasta, amerykańskie, szarabany. Ceny przystępne. Świętokrzyska № 35, drugi dom od Marszałkowskiej. 22706

**Szafy** dwie, łóżeczko dziecięce urzędowej roboty, sprzedaje. Ulica Chmielna 9, stolarz. 22368

**Szeslong** urzędowej roboty, w dobrym stanie, za rs. 13 do sprzedania. Daniłowiczowska № 6, mieszka. 21. 22569

**Szczenięta** pontery czystej rasy, bardzo ładne, po rs. 25. Ulica Wołyńska № 11, mieszka. 16. 22607

**Sekretera** starożytna samograjaca, z bronzami i zegarem, do sprzedania; także fortepian Kralla-Seidlera, półsiódmej oktawy za rs. 75. Wielka 50, m. 6. 22685

**Szafa i bufet** z blatem marmurowym do sprzedania. Ul. Marszałkowska 117, w cukierni. 22692

**Sosen** 18,000 sztuk do sprzedania o 3 mile od stacji Międzyrzec kolei terespolskiej, o 1 milę od rzeki, w dobrach Wehyn. Bliższa wiadomość u rządy dóbr, gubernia siedlecka, powiat radzyński. 2640r

**Tanio** szafa, kanapa, 6 krzesel. Hotel Dreźnieński № 30. 22650

**Tanio** do sprzedania para psów rasy S. Bernarda. Żelazna № 72, m. 2. 22614

**Tanio** otomany, szeslongi. Ul. Żurawia № 26, od Marszałkowskiej, u tapicera. 22241

**Tanio** sprzedam szafy, łóżka, biura. Czysta № 6, u stolarka. 22074

**Tanio** nowe rzeczy sprzedaje się. Lombard Królewska 39, lampy błyskawiczne, okrycie jesienne damskie i top gumowy angielski. 2794r

**Tokarnie** praktyczne do galanterji i naciągania blachy, poleca zakład mechaniczny Taycherta, Elektoralna 6. 2785r

**Tanio** sprzedaje się świeżo odnowiona dwuosobowa karetka. Nowy-Swiat 69, wiadomość u szwajcara w podwórzu. 22328

**Umeblowania** mieszkań, zakładanie portjer, firanek i wszelkiego rodzaju roboty tapicerskie. Otomany, fotele, krzesła fantazyjne. Wielki wybór! Ceny umiarkowane. 47 Nowy-Swiat 47. — Krzyżanowski. 22308

**Wyjeżdżając** sprzedaje dwa łóżka żelazne meblowe, prawie nowe oraz różne sprzęty. Nowy-Swiat 35, m. 13. 22627

**Wskutek** nagłego i ostatecznego terminu do wyjazdu, tania do sprzedania piękny garnitur mebli masiw orzechowy pod wosk, najmodniejszy, z portjerami i lustrem złocionem. Senatorska 27, mieszkania 28, Einbild, od 11 do 5-jej. 22711

**Wanda**, Erywańska № 16. Na sezon zimowy kaftanki matinée, sukienki dziecięce, fartuchy i fartuszki, zaczawszy od najskromniejszych pensjonarskich i zwyczajnych aż do najstrojniejszych, przygotowuje i zamówienia przyjmuje. 2678r

**Wóz** parokony sprzedam. Ulica Wileza № 22. 22472

**Z przyczyny** wyjazdu otomana, lustro wielkie, szafy, szafka, stoliki, łóżka, komoda. Jasna 7, portjer wskaże. 22687

**Interesa handl. i majątk.**

**Apteki** z obrotem 2,000 rs. poszukuje się w dziedziawie. Oferty ustne lub piśmienne składać: ulica Hortensja 5, mieszkania 25, od godziny 10—12 w południe. 22623

**Dla** piwowarów i przedsiębiorców. Wielka Dłodownia, położona blisko miasta i wody, do wydzierżawienia na czas dłuższy. Wiadomość na miejscu, Fabryczna 18, lub u właściciela, Widok 9. 22288

**Do sprzedania** plac około 6,000 łokci na pierwszorzędnej ulicy, w bliskości rogatki mokotowskich, porządnie oparkaniiony, z drzewami owocowymi. Osoby życzące nabyć zechcą nadsyłać adresy: ul. Krakowskie-Przedmieście № 40, do mieszkania № 13. 21967

**Do pp. Obywateli** i pp. Gospodyń. Dla nowego przedsiębiorstwa, mającego na celu stałe kupno i sprzedaż, poszukuje się większych zbiorowych partij z pierwszych rąk produktów spożywczych wszelkiego rodzaju: warzyw, miodu, wosku, grzybów, sera, masła, jaj, zwierzyń, owoców, konserw, marynat, drobiu oraz artykułów i wyrobów domowego użytku, jakie na rynkach tutejszych lub zagranicznych zbywane być mogą, ofiarując udzielenie żądanych informacji i pośrednictwo. Licząc na poparcie i wzajemne korzyści, które sumienna i wytrwała praca oraz zaoszczędzony czas wytworzyć może dla podniesienia gospodarstwa domowego, nie szczędząc zabiegów i nakładu, zapewnijających przedsięwzięciu powodzenie. Łaskawe oferty z podaniem przypuszczalnej ilości i ceny na teraz, przyjmuje Kurjer pod „N. B. Oszczędność”. 21897

**Do fabrycznego** interesu z dziedziny gospodarstwa wiejskiego, egzystującego od kilkunastu lat w Warszawie, potrzebny jest wspólnik zamożny, rodzinny, z wyższym wykształceniem, jako administrator. Kapitał do wspólni wymagalny od 15 do 20,000 rs. Właściciel posessi fabrycznej i interesu, jako pojedynczy człowiek, może tylko przyjąć współudział w pracy kilka godzin dziennie. Mieszkanie z komfortem, z wszelkimi wygodami, w mieście. Oferty pod lit. P. 2. w kantorze Kurjera Warsz. 22287

**Do sprzedania** folwark Gostków w gub. łomżyńskiej, 5 wiorst od stacji kolei żelaznej Czyżów, rozległości 13 1/2 włók w głębie pszennej, z inwentarzami, pięknym cegrodem i parkiem. Wiadomość na miejscu u właściciela. 22417

**Dom** do sprzedania. Wiadomość: ul. Chłodna № 40, mieszkania 18. 22404

**Handel** kolonjalno-spożywczy, kantor pism, dystrybucja, skład piwa, z powodu śmierci właściciela do sprzedania. Żurawia 29. 22488

**Interes** przemysłowo-handlowy, dobre procentują, jest do odstąpienia za rs. 4,500; należność może być uiszczona sumą hipoteczną wiejską lub miejską. Wiadomość: Nowogrodzka № 22, mieszka. 3, od godz. 4 do 6-jej po południu. 21295

**Magle** do sprzedania z przyczyny wyjazdu. Ul. Świętokrzyska № 17. 22637

**Magle** nowe do sprzedania z powodu słabości. Chmielna 49. 22654

**Ogród** owocowy i warzywny z domkiem, ostodołą i gruntami 3 morgi obszerności, do sprzedania za 3,600 rs. w Radomsku, stacja dr. żel. warsz.-wied. Wiadomość w aptecce K. Soczołowskiego. 22454

**Potrzebne** jest bez pośrednika rs. 3,000 na drugi numer hipoteki bez Towarzystwa. Wiadomość w sklepie piekarskim, Grzybowska № 5. 22361

**Posesja** 68, Nowolipki, obejmująca 6,812 pólki kwadr., frontu 104, po rs. 1,50, z budynkami do sprzedania. 20463

**Potrzebna** jest pożyczka 1,000 rs., gwarancja hipoteczna. Nowy-Swiat 22, mieszka. 14, 10 do 11-jej zrana. 22626

**Potrzebna** pożyczka 300—500 rs. solidnej firmie. Gwarancja pewna. Oferty: kantor Kurjera, „Pożyczka”. 22703

**Restauracja** do sprzedania, komorne tanie. Wiadomość: Marszałkowska 132, w składzie lamp, od 3 do 8-jej wieczorem. 22448

**Rubli** 3,000 potrzebne zaraz po Towarzystwie. Oferty w Kurjerze pod „3,000”. 22293

**Sklep** spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Biata № 2. 22461

**Sklep** spożywczy jest do odstąpienia w dobrym punkcie z powodu zmiany interesów, ul. Chmielna. Wiadomość: Złota № 43, w sklepie, w niskim domku. 22702

**Skład** mydła, nafty, różnych towarów do sprzedania przy ulicy pierwszorzędnej. Wiadomość: kiosk, Marszałkowska róg Alei. 2828r

**Sklep** kolonjalno-spożywczy dystrybucyjny z składem nafty, kantorem pism i mieszkaniem do odstąpienia natychmiast bardzo tania z powodu nagłego wyjazdu. Ulica Wileza № 23. 22633

**Sklep** wiktualów jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Złota № 26. 22668

**Sklep** spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Kruca № 42. 22669

**Sklep** dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Wiadomość w kiosku przy Koperniku. 22672

**Sklep** spożywczy sprzedam za 120 rs. zaraz. Ogrodowa № 48. 22675

**Szkoła** jest do odstąpienia w Pruszkowie osobie posiadającej upoważnienie władz. Bliższe szczegóły na miejscu, w szkole. 22681

**Sklep** spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 4, wiadomość w sklepie. 22615

**Sklep** spożywczy do odstąpienia zaraz za cenę przystępną. Ulica Ogrodowa № 49. 22441

**Sklep** wiktualów jest do sprzedania zaraz. Wiadomość: Długa № 9. 22419

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny za rs. 190 zaraz. Ul. Pańska № 66. 22410

**Wspólnika** z kapitałem kilka tysięcy rubli poszukuje dla rozszerzenia interesu kupiec fabrykant. Kapitał najzupełniej zabezpieczony. Oferty pod lit. E. H. 100 przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 22388

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania krowy. Wileza 61. 22655

**Lokale.**

**A. Wróblewski** i S-ka, Trębacka 11, załatwia przeprowadzki na wozach resorowych. 11

**Chłodna 64.** Obszerny szynk, bawarja, znany 20 lat, do wynajęcia od Nowego-Roku. Sutereny na magle, zaraz. Wodociągi zlewy. Oferty właścicielowi domu. 22274

**Do wynajęcia** salon duży z pokojem. Świętokrzyska 44, róg Marszałkowskiej, za 30 rs. miesięcznie, wraz z meblami, mieszka. 12. 2784r

**Instytutowa 8.** Do wynajęcia zaraz sześć pokoiów, dwie stajnie i wozownia. 2819r

**Jest** do wynajęcia pokój z alkową, osobne wejście, z meblami lub bez, na 1-em piętrze od frontu, Krakowskie-Przedm. № 18. 22659

**Nr 10** Warecka, mieszkania № 3, pokoje umeblowane do wynajęcia. (Na doby, tygodnie, z pościelą). 20220

**Od** Nowego Roku poszukuje się w bliskości Nalewek lokalu widnego, obszernego i suchego na fabrykę, złożonego z 10—15 pokoiów lub więcej. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. P. Z. 22612

**Piękna** 30. Na dole w każdym czasie 7 pokoiów z kuchnią, przedpokojem, kłozetem, ogródkiem kwiatowym i inemni dogodnościami. 2792r

**Pokoje** kawalerskie z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Plac św. Aleksandra róg Mokotowskiej № 59. 22478

**Pokój** dla panienki lub młodzieńca, przy małżeństwie uczciwym, inteligentnym, bezdzietnym, wskaże urzędnik ordynacji br. Krasieńskich p. Hen... Rost... 22163

**Praga, Wolowa** № 17. Pięć pokoiów, przedpokój, kuchnia do wynajęcia za rs. 360. 22181

**Pokój** przy ruskiej familji, z opałem, usługą, na pierwszym piętrze, dla kawalera, z utrzymaniem lub bez. Wspólni 19, mieszka. 13. 22638

**Pokój** kawalerski z meblami, opałem, usługą do wynajęcia. Chmielna 30, m. 14. 22664

**Potrzebne** od listopada 5 pokoiów umeblowanych z kuchnią i wygodami nowoczesnymi. Ziemia 11, mieszka. 9. 22671

**Pokój** z meblami do wynajęcia. Chmielna № 44, m. 7. 22673

**Przy emerytce** pokój duży, suchy, ciepły na parterze, na żądanie z kuchnią. Zgoda 3, mieszka. 13. 22697

**Pokój** umeblowany przy familji jest do wynajęcia dla panienki znacznej rodziny ze wsi lub prowincji. Może być stół oraz lekcje muzyki i śpiewu. Włodzimierska 21, m. 4. 2822r

**Salon** eleganci na parterze od frontu. Brańska № 4, w bramie na prawo. 22294

**Sklep** z pokojem, z piwnicą, dwoma wejściami, do wynajęcia zaraz, za 550 rub. rocznie. Wiadomość: plac św. Aleksandra № 14, mieszkania 4. 22127

**Tanie** lokale do 1 kwietnia r. p. lub rocznie, Ta Belwederska rogatka w Józefinie, w domu murowanym, piętrowym, lokale suche, ciepłe, po 1 po 3 lub 6 pokoi zaraz do wynajęcia, na żądanie są stajnie i wozownie, komunikacja z miastem łatwa, tramwajami od rogatki bryczki 15 kop., potrzeby miejscowy ogrodnik żonaty załatwia; także jest kci młody, rosły, wraz z bryczką lub bez, jak i cała ta miejscowość jest do sprzedania, NB. bardzo piękna. Wiadomość na miejscu, lub Hoża 5, mieszkania 11. 21479

**Trzy** pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedm. 7, m. 28. 22567

**Zaraz** do wynajęcia dwa lub jeden pokój z meblami i usługą, może być i ze stołem. Marszałkowska 132, m. 6. 22648

**2 pokoje** umeblowane, do wynajęcia. Świętokrzyska 18, m. 5. 22222

**7 pokoi**, drugie piętro, front. Chmielna № 13. 22359

**Doniesienia rozmaite.**

**Adres** kantoru przewozowego Feliksa Morzyckiego i S-ka, Tłomackie 4. Załatwia, ekspedycje i przewozy na wszystkich kolejach. Opakowanie, przewóz mebli. Przeprowadzki na specjalnych wozach. Na składzie skrzynie i pudełka pocztowe. 2716r

**Akuszerka** przyjmuje na słabość. Umie Aszenie dziecka, ceny niskie. Ul. Chłodna № 21. 22170

**Akuszerka** z upoważnienia władzy przyjmie Anuje panie na czas dłuższy. Wyłączenie potrzebujących dyskrekcji. Udziela porady swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka, od 15 rubli, pokoje oddzielne. Chłodna 24, 1-6 piętro, front. 21597

**Akuszerka** Sliwowska przyjmuje osoby spozdziejające się słabości, w wspólnych i osobnych pokojach. Z umieszczeniem dziecka rs. 15. Żurawia № 9, m. 14. 22660

**Akuszerka**, b. starsza Instytutu położniczego, z upoważnienia władzy przyjmie panie spodziejające się słabości, potrzebujące dyskrekcji, udziela porad w zakresie swojej specjalności, pokoje oddzielne, słabość, umieszczenie dziecka od 15 rs. Złota 16, parter frontowy. 22693

**Bardzo** tania obuwie męskie mocno, eleganckie. Wybór wielki. Szwec Piotr Najka, przejazd 11, w podwórzu. 22394

**„Deux-Amies”** fakryka dżetów, Hoża 11, Dpoleca: białe, czarne, kolorowe boki i przody do sukien. Kamizelki, naramienniki, torsady, rozety, frendzle i t. d., oraz poterynki i dolmany. Ceny jak zwykle niskie. 2732

**Exsiccator** używają krajowe, zagraniczne państwowe drogi żelazne, woennobudowlane instytucje, fabryki. Ritter. 2783r

**Jest** chłopczyk do umieszczenia na własność Jmający tydzień życia, nie chrzczony. Adres ulica Nowy-Swiat № 23 domu, mieszkania 19. 22364

**Kwartet** fletowy, na który mam honor zaprosić szanownych amatorów muzyki, grających na flecie, na kwartet fletowy gratis. Podejmuję się udzielać lekcji instrumentowania na pułkową muzykę za skromne wynagrodzenie.—Tomasz Wadowski, były kapelmajster, Stare Miasto № 1, m. 24, w oficyjno 3 piętro. 2829r

**Kośmiderski**, korektor - stroiciel fabryki K. Kerntopf, przyjmuje strojenia, reparacje. Podwałe 4. 22321

**Kroju** i szycia udzielam. Pracownia sukien Kamańskiej, Zielony Plac 13. 22652

**Młody** mopsik z czerwoną obrózką z trzema dzwoneczkami, wybiegł d. 8-go z magazynu Bednarowskiego, Trębacka. Uprasza się o odprowadzenie za nagrodą. 22580

**Mieszkaniec** wsi Modzele Stara, powiat łomżyńskiego, Amikar Gołębiowski, prosi brata swego rodzonego (lub jego sukcesorów) byłego kontrolera drogi żelaznej warszawsko-petersburskiej, o nadesłanie swojego adresu, gdyż potrzebnym jest w interesie spadku. 22435

**Mleko** wyborowe dla dzieci z folw. Elsenarów, z dostawą do domu po 9 kop. kwarta. Zamawiać: Ziemia 16, m. 9. 22686

**Manka** zdrowa ze świeżym pokarmem. Wiadomość: ul. Pańska № 95. 22649

**Nowa** pracownia haftów na jedwabkach, aksamitach i bieliznie. Marszałkowska 135, mieszka. 4. Ceny przystępne. 2827r

**Przewozę** na wozach resorowych meble i towary. Wileza 50, lub sklep W-go Kosin-skiego, Marszałkowska 89. 2820r

**Pralnia** pędziwsza „Marty”, 23 Chmielna № 23. Po powrocie z Wiednia i Paryża, gdzie byłam dłuższy czas w pierwszorzędnych pralniach dla dokładnego objaśnienia się, przyjmuję wszelką bieliznę damską i męską, koronki, całkowite wyprawy. Powierzoną mi robotę wykonywam jaknajakuratniej i po cenach możliwie przystępnych. Dla pp. kupońców przyjmuję roboty z gotowanego krochmalu, tak drobniarzy, jak i koszule. Marta. 22699

**Strojenie** fortepianów 75 kop. Oferty przyjmuje sklep spożywczy. Leszno 71. 22635

**Tanie**, smaczne, z rowe obiady prywatne. Nowy-Swiat 22, m. 11. 22611

**Wyżel** ponter żółty, 6-miesięczny, zginął. Proszę odprowadzić na Nowy-Swiat № 16, do stróża. Nieprawy posiadacz odpowie sądownie. 22463

**Wózek** dwukołowy, pozostawiony w dniu 8-ym października na ulicy Mazowieckiej, zaginął. Znalazca zechce oddać do stróża, Wierzbowa 3, za nagrodą. 22704

**Wytlacza** gustowne desenie (nadając zupełną nowość), aksami, plusz, utrocht. Jedyny tego rodzaju nagrodzony medalem zakład Królikowski, Leszno 13. Nadmieniam, iż odpowiednie maszyny do wytłaczania, sposób takowego posiada jedynie wymieniony zakład, wszelkie zaś inne w tym zakresie przedsiębiorstwa są fuzzerką. 22644

**Wniosek** Warszawskiego Towarzystwa Wzajemnego Kredytu na rs. 200 za № kasy 1363, z 2-go lipca 1875 r. zaginął. Upraszam łaskawo znaleźć o odniesienie go: Aleja Jerozolimska 58, m. 11, za nagrodą. 22547

**40 kop.** Najmodniej ubieram kapełuszki. Nowy-Swiat 22, mieszkania 11. 22613